

**Andrzej Czyżewski**  
Uniwersytet Łódzki  
ORCID 0000-0002-5211-3627

## **Lucjan Dobroszycki (1925–1995) – zapomniany historyk (nie tylko) Zagłady**

### **Lucjan Dobroszycki (1925–1995) – a Forgotten Historian (Not Only) of the Holocaust**

The article aims to sketch the biography of a person who significantly contributed to the development of research on the history of the occupation in Poland, including the Holocaust, and who is wrongly marginalized in the Polish reflection on the evolution of this discipline. The text is based on the analysis of broadly understood historiographic sources. I focus primarily on the following problems: Dobroszycki's intellectual biography; theoretical frameworks of his scientific work; his input to research on World War II and the Holocaust; last but not least Dobroszycki's role in Polish-Jewish scientific dialogue.

**Keywords:** Lucjan Dobroszycki, the Holocaust, the Łódź ghetto, emigration, Polish-Jewish dialogue

**Słowa kluczowe:** Lucjan Dobroszycki, Zagłada, getto łódzkie, emigracja, dialog polsko-żydowski

Lucjan Dobroszycki urodził się 15 stycznia 1925 r. w niezamożnej rodzinie łódzkich tkaczy. Tym fachem trudnili się zarówno jego dziad Icek, który przybył do „polskiego Manchesteru” w 1918 r. z nieodległej Łęczycy, jak i ojciec Fiszel oraz starszy brat Aleksander. Ze szczątkowych danych, do których udało mi się dotrzeć, wynika, że Fiszel Dobroszycki brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. Z kolei matka Lucjana, Gitla z domu Mirska, przez wiele lat pracowała w jednej z łódzkich fabryk produkującej pończochy i równocześnie zajmowała się domem. Cała rodzina mieszkała w sercu otoczonych złą sławą i mocno zaniedbanych Bałut. W chwili wybuchu II wojny światowej Lucjan miał ukończone siedem klas szkoły powszechnej. W obliczu nadciągających do Łodzi żołnierzy niemieckich Fiszel oraz jego najstarszy syn Aleksander, podobnie jak duża część władz administracyjnych miasta oraz zwykłych łodzian, postanowili udać się na wschód. Szczęśliwie udało się przekroczyć linię Bugu i niebawem znaleźli się na terenach anektowanych przez ZSRR. Ostatecznie Fiszel postanowił wrócić do okupowanej Łodzi i połączyć się z rodziną. Aleksander

natomiast z czasem zaciągnął się do Armii Czerwonej, w szeregach której wziął aktywny udział w walce z Niemcami, a po wojnie pracował jako urzędnik w Kowniu<sup>1</sup>.

W maju 1940 r. trzy pokolenia Dobroszyckich wraz z całą społecznością łódzkich Żydów zostały odcięte od świata zewnętrznego w getcie, które Niemcy zorganizowali na terenie wspomnianej północnej części miasta. Stłoczeni na kilku kilometrach kwadratowych tzw. dzielnicy zamkniętej żydowscy więźniowie byli przede wszystkim rezerwuarem niewolniczej siły roboczej wykorzystywanej do produkcji rozmaitych dóbr na potrzeby okupacyjnej administracji miasta oraz Wehrmachtu. Niemcy dużą część wewnętrznych spraw getta scedowali na jego żydowską administrację z Mordechajem Chaimem Rumkowskim na czele, który w tej sytuacji starał się stworzyć z getta maksymalnie wydajne przedsiębiorstwo. Strategia Przełożonego Starszeństwa Żydów oraz często bezwzględny sposób jej egzekwowania wywoływały opór ze strony skrajnie niedożywionych i przepracowanych więźniów getta. Rozwijało się podziemne życie polityczne, a jedną z aktywnych grup – szczególnie w kręgach gettowej młodzieży – byli komuniści. Dobroszycki, który od 1940 r. pracował w przedsiębiorstwie (tzw. resorcie) wytwarzającym słomiane buty, by następnie przejść do zakładu rymarskiego, w 1943 r. związał się z tym właśnie środowiskiem. Organizacja, którą już po wojnie określano mianem „Lewicy Związkowej” skupiała się z jednej strony na organizowaniu różnych form oporu wobec systemowej eksploatacji więźniów przez pracę, z drugiej zaś strony miała wyraźny rys samokształceniowy<sup>2</sup>.

Akces Dobroszyckiego do podziemia o wyraźnie prokomunistycznym obliczu ideowym miał wielowymiarowy wpływ na jego dalszą biografię i to na różnych jej etapach. Bez wątpienia jego powojenne zaangażowanie w budowę nominalnie nowej, sprawiedliwej i odrzucającej antysemityzm Polski pod sztandarem PPR/PZPR wydaje się w tej perspektywie czymś w pewien sposób naturalnym, o czym piszę dalej. Natomiast w interesującym nas w tym momencie okresie II wojny światowej nawet nie tyle polityczne ideały samej organizacji, co przynależność do grupy, w której panowały silne więzy koleżeństwa i wzajemna troska o los jej członków, wydają się nie do przecenienia. Oczywiście samo związanie się z organizacją podziemną kontestującą działania Rumkowskiego nie zwiększało szansy na przeżycie, było wręcz na odwrót. Jednak w szerszej perspektywie solidarność wewnątrzgrupowa młodych komunistów z łódzkiego getta wydaje się ważnym czynnikiem zwiększającym szanse niektórych spośród nich na przeżycie Zagłady – czego potwierdzeniem są chociażby wspomnienia Mariana Turskiego, czyli przedstawiciela tego samego środowiska, a zarazem bliskiego przyjaciela Dobroszyckiego<sup>3</sup>.

- 1 Archiwum Państwowe w Łodzi [APŁ], zesp. 221 *Akta miasta Łodzi*, sygn. 24541 *Spis ludności Łodzi*, b.d., k. 347; Archiwum Akt Nowych [AAN], zesp. 1354 *Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, sygn. CK/XX/662 *Akta osobowe Lucjana Dobroszyckiego*, *Życiorys*, 21.09.1949 r., k. 9; Notatki z rozmowy z Joanną Dobroszycki z 12.01.2022 r. (zbiory własne autora).
- 2 AAN, zesp. 1354, sygn. CK/XX/662 *Akta osobowe Lucjana Dobroszyckiego*, *Życiorys*, 21.09.1949 r., k. 10; *ibid.*, *Ankieta personalna*, 21.04.1949 r., k. 1–8; *Opór cywilny w oczach świadka historii – wykład Mariana Turskiego wygłoszony w ramach międzynarodowej konferencji „Żydzi wobec nazistowskich Niemiec w czasie II wojny światowej”*, Warszawa 19.09.2019 r., [www.youtube.com/watch?v=aAuTlMLo7Q](http://www.youtube.com/watch?v=aAuTlMLo7Q) [dostęp 1.11.2021]; A. Sitarek, *Otoczone drutem państwo. Struktura i funkcjonowanie administracji żydowskiej getta łódzkiego*, Łódź 2015; A. Löw, *Getto łódzkie/Litzmannstadt Getto. Warunki życia i sposoby przetrwania*, Łódź 2012.
- 3 Notatki ze spotkania „Lucjan Dobroszycki in memoriam” z udziałem Roberta Moseša Shapiro, Mariana Turskiego i Joanny Podolskiej zorganizowanego 28.08.2019 r. w łódzkim Centrum Dialogu im. Marka Edelmana (zbiory własne autora). Z kolei Joanna Dobroszycki podkreśla w tym kontekście jak znaczącą rolę w zwiększeniu szans na przeżycie przez jej ojca getta odegrała decyzja Fiszla o powrocie do Łodzi i ponowne przejęcie roli głowy rodziny od osiemnastoletniego Lucjana. Notatki z rozmowy z Joanną Dobroszycki z 12.01.2022 r.

Z punktu widzenia wieloletniego szefa działu historycznego tygodnika „Polityka” to właśnie siła „kolektywu” okazała się kluczowym elementem pozwalającym przetrwać jemu samemu oraz jego przyjaciółom likwidację łódzkiego getta, następnie horror Oświęcimia oraz dwóch „marszów śmierci”. W grupie więźniów związanych z „Lewicą Związkową”, która przeżyła ostatni morderczy szlak do Terezina, obok Dobroszyckiego znalazł się m.in. wspomniany już Turski, ale także inna ważna postać dla badań nad Zagładą, czyli Stefan (Szmul) Krakowski. W kontekście dalszych losów naszego bohatera powinniśmy odnotować w tym miejscu jeszcze jedną okoliczność – obozową gehennę Dobroszyckiego zakończyła Armia Czerwona. Innymi słowy, z jego perspektywy radziecki żołnierz był symbolem autentycznego wyzwolenia od niechybnej śmierci. W momencie odzyskania wolności Dobroszycki – jak wspominał po latach Turski – wydawał się być na tle innych ocalonych z Terezina w relatywnie znośnej kondycji i po dwumiesięcznym pobycie w szpitalu w Pradze powrócił do Polski. Bardzo szybko okazało się jednak, że stan zdrowia Dobroszyckiego był daleki od dobrego – i jak sam pisał – „dzięki pomocy towarzyszy” trafił do jednego z sanatoriów na Dolnym Śląsku. W trakcie kilkumiesięcznej, mozolnej rekonwalescencji zapisał się do Związku Walki Młodych. Natomiast już po powrocie do Łodzi i zatrudnieniu w Domu dla Pracującej Młodzieży im. Józefa Lewartowskiego, wiosną 1946 r. wstąpił do „dorosłej” PPR<sup>4</sup>.

Wspomniana tzw. Bursa położona w sercu rodzinnych Bałut przy ul. Franciszkańskiej 15 miała stać się w następnych latach zarówno miejscem pracy, jak i domem Dobroszyckiego, który w trakcie okupacji stracił niemal wszystkich swoich najbliższych<sup>5</sup>. Nic nie wiemy o tym, aby przyszedł badacz Zagłady podjął próbę powrotu do budynku przy ul. Jakuba 10, w którym przed wojną mieszkała cała jego rodzina. Biorąc jednak pod uwagę ówczesne nastroje antysemickie w Polsce, nie powinna dziwić nas decyzja Dobroszyckiego o zamieszkaniu w Bursie wspólnie z innymi ocalałymi, z którymi w większości przypadków łączyły go podobne traumatyczne przeżycia, młody wiek, przekonania oraz życiowe ambicje. Wśród tych ostatnich bez wątpienia kluczową rolę odgrywała potrzeba osobistego rozwoju, stałego poszerzania horyzontów oraz zaangażowania w przebudowę ojczyzny. Nie dziwi zatem, że „pęd do nauki” – jak określała ówczesne nastawienie lokatorów Bursy jedna z jego mieszkanek – był w tym gronie powszechny. Dość powiedzieć, że Dobroszycki dzielił skromny pokój m.in. z przyszłym badaczem dziejów polskich Żydów i profesorem Uniwersytetu w Tel-Awivie Jakubem Goldbergiem<sup>6</sup>.

4 Ibid.; AAN, zesp. 1354, sygn. CK/XX/662, *Życiorys*, 21.09.1949 r., k. 9–10; Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego [AUW], zesp. *Dział spraw osobowych*, sygn. K2541, *Acta osobowe Lucjana Dobroszyckiego, Życiorys*, 21.07.1954, bp. Za pomoc w dotarciu do materiałów z AUW serdecznie dziękuję Tomaszowi Siewierskiemu.

5 Bursy podlegały pod Wydział Młodzieżowy Centralnego Komitetu Żydów w Polsce. Co ważne, łódzki Dom dla Pracującej Młodzieży im. Józefa Lewartowskiego był najliczniejszą tego typu placówką w całym kraju. Podobnie jak pozostałe bursy, również i ta, w której mieszkał i pracował Dobroszycki, była zarówno kluczowym ogniwem dystrybucji pomocy socjalnej dla młodzieży żydowskiej, jak i areną sporów ideowych i politycznych, w których centrum znajdowały się takie kwestie jak m.in. sprawa żydowska w Palestynie, emigracja do *Erec Israel*, asymilacja i stosunek do władzy ludowej w Polsce. Więcej na ten temat zob. H. Datner, *Po Zagładzie. Społeczna historia żydowskich domów dziecka, szkół, kół studentów w dokumentach Centralnego Komitetu Żydów w Polsce*, Warszawa 2016, s. 144–151.

6 A. Klugman, *Jak Feniks z popiołów (2): Bursa nowej nadziei*, „Kronika Miasta Łodzi” 2006, nr 3, s. 87–92; S. Redlich, *Na rozdrożu: Żydzi w powojennej Łodzi 1945–1950*, Łódź 2012, s. 90–97. Por. K. Lesiakowski, *Nastroje mieszkańców Łodzi i województwa łódzkiego w latach 1945–1948*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” t. 71, 2001, s. 119–138. A. Rykała, *W reakcji na powojenną przemoc antysemicką. Samoobrona Żydów w Łodzi – uwarunkowania społeczno-polityczne i przestrzenne*, Łódź 2020. Na temat postaci Jakuba Goldberga

Na początku jednak należało nadrobić zaległości w nauce powstałe w okresie okupacji. Dobroszycki – podobnie jak wiele innych osób w analogicznej sytuacji – zapisał się w 1947 r. na kurs przygotowawczy, a następnie na tzw. rok wstępny Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Łódzkiego. Obydwie instytucje zostały stworzone z myślą o wszystkich tych, którzy nie mogli wykazać się formalnym wykształceniem średnim, a marzyli o zdobyciu dyplomu wyższej uczelni. Oczywiście były to rozwiązania – na co uwagę zwracała w swoich analizach m.in. Agata Zysiak – wpisujące się w szerszy projekt nowej władzy, który z jednej strony miał za zadanie demokratyzację dostępu do studiów, a w konsekwencji modernizację powojennej Polski, z drugiej zaś bez wątpienia służył budowaniu nowych, czytaj: upartyjnionych/posłusznych/zaufanych, kadr wyższych uczelni<sup>7</sup>.

Równolegle Dobroszycki – znów zgodnie z duchem epoki oraz swoimi przekonaniami – coraz mocniej angażował się w działalność polityczną. Z chwilą, kiedy zawitał w mury tworzącego się od podstaw Uniwersytetu Łódzkiego, stał się członkiem Akademickiego Związku Młodzieży „Życie”. To kolejny ważny punkt w jego biografii, nie tylko w wymiarze formacyjnym, ale także towarzyskim. Do grona liderów łódzkich „życiowców” należeli chociażby Leszek Kołakowski czy Wiktor Woroszyński, z którymi Dobroszycki utrzymywał kontakty także w późniejszych latach i, jak się wydaje, podzielał ich rosnący sceptycyzm do polskiej wersji *Skoku do królestwa wolności*, do czego powrócę w dalszej części tekstu<sup>8</sup>.

W drugiej połowie lat czterdziestych nie było jednak mowy o chociażby chwili zawahania. „Pryszczaci” uważali się za awangardę rewolucji społecznej i nawet jak na ówczesne realia byli w swoich przekonaniach niezwykle pryncypialni, a w ich egzekwowaniu bezwzględni. Musimy przy tym pamiętać, że ich „opowiadanie się po stronie postępu” nie ograniczało się wyłącznie do zamkniętych zebrań, odczytów i wielogodzinnych sporów na temat istoty marksizmu tudzież wymarzonego kształtu przyszłej Polski. Ową postawę Woroszyński opisywał po latach następująco: „Wszędzie – na ulicy, w bratniaku, w stołówce – jest się na froncie – wszędzie trzeba nacierać, wszczynać dyskusje, burzyć pozorny spokój, zmuszać do wyboru”<sup>9</sup>. Innymi słowy, nie chodziło li tylko o mniej lub bardziej wysublimowane potyczki intelektualne, lecz także o bardziej (nomen omen) policzalny wkład w budowanie fundamentów nowego porządku<sup>10</sup>.

W pisanym pod koniec lat czterdziestych życiorysie partyjnym Dobroszycki odnotowywał zdawkowo, że „pracował w Komisji Wyborczej w Łodzi” zarówno w trakcie tzw. referendum czerwcowego z 1946 r., jak i w czasie wyborów do Sejmu Ustawodawczego

oraz jego dorobku naukowego, w tym wkładu w studia nad historią polskich Żydów zob. m.in.: „Należę do polskiej szkoły historycznej”. *Studia i szkice ofiarowane prof. Jakubowi Goldbergowi z okazji odnowienia doktoratu na Uniwersytecie Łódzkim*, red. R. Stobiecki, J. Walicki, Łódź 2010, s. 7–21; A. Michałowska-Mycielska, *Jakub Goldberg (2 II 1924–15 XI 2011) – In memoriam*, „Kwartalnik Historyczny” t. 119, 2012, nr 3, s. 633–638.

7 Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego [AUŁ], zesp. *Akta studenckie*, sygn. 2571/H, *Lucjan Dobroszycki, Świadekstwo ukończenia wstępnego roku studiów*, 30.06.1948 r., bp.; *ibid.*, *Podanie do rektora UŁ w sprawie przyjęcia w poczet studentów Wydziału Humanistycznego*, b.d., bp.; A. Zysiak, *Punkty za pochodzenie. Powojenna modernizacja i uniwersytet w robotniczym mieście*, Kraków 2016, s. 168–179; A. Leśniewski, *Łódzka organizacja Akademickiego Związku Walki Młodych Życie w latach 1945–1948*, Łódź 1963, s. 92–111; W. Woroszyński, *Nasza łódzka młodość*, [w:] *Tranzytem przez Łódź*, red. T. Chróścielewski, Łódź 1964, s. 159–162.

8 A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996.

9 W. Woroszyński, op. cit., s. 135.

10 *Czas ciekawy, czas niespokojny. Z Leszkiem Kołakowskim rozmawia Zbigniew Mentzel*, cz. 1, Kraków 2008, s. 78–91. Por. A. Leśniewski, op. cit., s. 112–139; J. Nosko, *Rewolucja i inteligencja. PPR i PZPR w łódzkim środowisku akademickim 1945–1971*, Łódź 1985, s. 28–213; H. Datner, op. cit., s. 140–144, 290–293.

go ze stycznia 1947 r.<sup>11</sup> W świetle m.in. wspomnień Celiny Budzyńskiej wydaje się mało prawdopodobne, aby reprezentant młodego „aktywu” partyjnego nie przykładał ręki do rozlicznych „cudów nad urnami”, do których dochodziło przy okazji tych głosowań także w „czerwonej łodzi”. Zarazem możemy być niemal pewni, że w ówczesnych praktykach fałszerskich widział nade wszystko „konieczność dziejową”<sup>12</sup>. W grudniu 1948 r. Dobroszycki został podwładnym Budzyńskiej w łódzkiej Centralnej Szkole Partyjnej PZPR, czego z kolei trudno nie odbierać w kategoriach wyrazu zaufania ze strony partii wobec dobrze rokującego i „sprawzonego w boju” towarzysza. Dodajmy jeszcze, że w tym czasie łódzka CSP powoli zaczynała tracić na znaczeniu, kosztem tworzonej w stolicy instytucji tzw. partyjnej nauki<sup>13</sup>.

Już dwa miesiące wcześniej Dobroszycki otrzymał wymarzony indeks Wydziału Humanistycznego UŁ. Co ciekawe, zajęciami m.in. z Marianem Henrykiem Serejskim, tudzież Józefem Wolskim czy Stanisławem Zajączkowskim, którzy zasilili kadry nowej uczelni w Łodzi, ambitny miłośnik Klio cieszył się wyłącznie przez kilka miesięcy. Jesienią 1949 r. znalazł się bowiem w (nominalnie) elitarniej grupie polskich studentów, którzy wyższe wykształcenie mieli zdobyć na uczelniach wyższych w Kraju Rad. Przez kolejne pięć lat Dobroszycki studiował zatem na Wydziale Historycznym Państwowego Uniwersytetu im. A. Żdanowa w Leningradzie. Nie zaniedbywał przy tym obowiązków aktywisty partyjnego i niejako z marszu wszedł w skład egzekutywy POP afiliowanej przy tamtejszym Ośrodku Studentów i Aspirantów Polskich, a po dwóch latach objął stanowisko II sekretarza tej struktury. Pobyt Dobroszyckiego w mieście nad Newą zbiegł się w czasie z początkiem umasowienia akcji wysyłania polskich studentów po naukę do „wielkiego brata”, a Leningrad był obok Moskwy ich najbardziej liczny skupiskiem. Dostyc szybko okazało się jednak, że proces selekcji studentów na poziomie krajowym miał poważne luki i w grupie najbardziej godnych tego zaszczytu wybrańców władzy ludowej znalazło się wcale niemało osób, których postawa ideowa, a niekiedy także obyczaje odbiegały od standardów tzw. socjalistycznego modelu wychowania i nie wystawiały najlepszej

11 Pogłębioną analizę kolejnych wyborów parlamentarnych w PRL przedstawił niedawno Michał Siedziako, *Bez wyboru. Głosowania do sejmu PRL 1952–1989*, Warszawa 2018. Autor odniósł się rzecz jasna także do przebiegu głosowań z 1946 i 1947 r., w tym oczywiście do zjawiska masowego fałszowania ich wyników przez aparat władzy, zob. *ibid.*, s. 70–112.

12 Budzyńska dzieliła się z czytelnikami następującą refleksją: „Nawet w robotniczej Łodzi, Pabianicach, Zgierzu, gdzie przecież pamiętano lata przedwojennego bezrobocia i gdzie wyniki referendum nie były ponoć najgorsze – też dominowały chyba kartki «trzy razy nie». Komitet Łódzki czy komisja wyborcza zajęła dużą szkołę, gdzie aktyw segregował kartki. «Trzy razy nie» zjeżdżały do pieca w piwnicy, a aktywni pinnie wypisywał «trzy razy tak». Było mi bardzo markotnie [...]. Nagle do wszedł stary Niemiec palacz i trochę słowami, trochę gestami zmusił mnie do odwrócenia się i spojrzenia w okno: nad dziedzińcem wirowało tysiące szerniałych, niedopalonych skrawków papieru”, C. Budzyńska, *Strzępy rodzinnej sagi*, Warszawa 1997, s. 463. Por. M. Siedziako, *op. cit.*, s. 84. Z kolei Leszek Kołakowski komentując po latach tamte wydarzenia mówił m.in.: „nie byliśmy wtedy demokratami. Uważaliśmy, że władze trzeba zdobyć wbrew większości, bo od tego zależy świetlana przyszłość”, *Czas ciekawy*, s. 95; Z. Mentzel, *Kołakowski. Czytanie świata. Biografia*, Kraków 2020, s. 69–88, 99–112. Zob. także ciekawą polemikę wokół postawy Kołakowskiego w okresie „utrwalania władzy ludowej”, a następnie stalinizmu między Zbigniewem Mentzlem a Janem Tokarskim: J. Tokarski, *Kiedy geniusz popiera tyrana*, „Gazeta Wyborcza” 7.11.2020 r., s. 34–35; Z. Mentzel, *Czy Kołakowski był nihilistą*, „Gazeta Wyborcza” 14.11.2020 r., s. 41. Por. J. Tokarski, *Obecność zła*, Kraków 2016.

13 B. Cichocki, K. Józwiak, *Najważniejsze są kadry. Centralna Szkoła Partyjna PPR/PZPR*, Warszawa 2006, s. 36–37, 47–50; Szerzej na temat CSP PPR/PZPR w Łodzi zob. *ibid.* Por. C. Budzyńska, *op. cit.*, 457–470; J. Siekierska, *Niezapomniane lata, niezapomniana szkoła*, [w:] *Takie były początki*, red. W. Góra, H. Kamińska, J. Paszta, Warszawa 1965, s. 318–347; H. Kozłowska – Ola, *Ważne ogniwo wychowania kadr partyjnych. (Na marginesie doświadczeń Centralnej Szkoły PZPR im. Juliana Marchlewskiego w Łodzi)*, „Nowe Drogi” 1950, nr 2, s. 193–210.

opinii „awangardzie postępowej polskiej młodzieży”. Członkowie studenckiego aktywu partyjnego – w tym także Dobroszycki – w takich sytuacjach mieli za zadanie odpowiednio wcześniej i skutecznie reagować, tym bardziej, że sami byli kontrolowani przez wizytujących poszczególne ośrodki przedstawicielei ambasady PRL w Moskwie. Równocześnie do ich obowiązków należało monitorowanie indywidualnych postępów w nauce wszystkich polskich studentów, szczególnie bacznie w trakcie kolejnych sesji egzaminacyjnych. To również aktywiści prowadzili różnego rodzaju pogadanki polityczne i cykliczne prasówki<sup>14</sup>.

Pewne poszlaki zdają się sugerować, że Dobroszyckiemu nie brakowało w tym czasie tzw. partyjnej czujności. W 1951 r. Biuro Studentów Polskich w ZSRR typowało go jako jednego z potencjalnych prelegentów w specjalnym kursie przygotowawczym organizowanym latem w kraju dla kolejnej grupy polskiej młodzieży wstępnie wyselekcjonowanej do studiowania w ZSRR. Zarazem jednak ze wspomnień René i Wiktorii Śliwowskich, którzy w tym samym czasie studiowali w Moskwie, wyłania się obraz Dobroszyckiego jako osoby, która na tle pozostałych prowadzących sztapowe szkolenia ideologiczne wyróżniała się *in plus* swoim spokojem i serdecznością, które owocować miały ożywioną dyskusją. Odnotujemy jednak przy tej okazji, że nasz bohater pisał w Leningradzie pracę dyplomową z obszaru znajdującego się niemal całkowicie „pod nadzorem” politycznym władz, czyli najnowszej historii ruchu robotniczego, na dodatek w jednostce zajmującej się na co dzień historią KPZR<sup>15</sup>.

Powrót latem 1954 r. po pomyślnie zakończonych studiach do Polski miał okazać się raczej zaskakująco twardym zderzeniem z dynamicznie zmieniającą się rzeczywistością społeczno-polityczną. Dobroszycki dostał przydział pracy do niedawno utworzonej Katedry Podstaw Marksizmu-Leninizmu Uniwersytetu Warszawskiego. Borykająca się z ogromnym deficytem służbowych lokali mieszkalnych stołeczna uczelnia nie była jednak w stanie zapewnić mu samodzielnego lokum. W pierwszych miesiącach po przyjeździe z Leningradu Dobroszycki korzystał więc z gościny swoich warszawskich znajomych,

- 14 AAN, zesp. 1354, sygn. 237/XXII/633, *Protokół zebrania sprawozdawczo-wyborczego POP PZPR przy Ośrodku Studentów i Aspirantów Polskich w Leningradzie*, 1.04.1951 r., k. 18–27; sygn. 237/XXII/634, *Opinia Egzekutywy POP PZPR w Leningradzie dot. J. Noska*, b.d., k. 240; Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych [AMSZ], zesp. 7 *Departament I (państwa socjalistyczne), akta za lata 1949–1960*, sygn. Z-7 W-14 T-111 *Stypendyści polscy w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Sprawozdanie z podróży służbowej do Leningradu I sekretarza Ambasady RP w Moskwie Leonarda Pohorylesa w dniach 14–22.03.1950 r.*, b.d., k. 19–29. Na temat współpracy ZSRR i PRL w zakresie studiowania na radzieckich uczelniach studentów z Polski w pierwszym piętnastolecu po zakończeniu II wojny światowej pisał obszernie (choć bardziej opisowo niż analitycznie) Mirosław Golon, *Młodzież polska na studiach cywilnych i wojskowych w ZSRR w latach 1944–1950*, [w:] *Młode pokolenie polskich emigrantów – jego losy i problemy w XX wieku*, red. R. Sudziński, Włocławek 2004, s. 139–177; idem, *Młodzież polska na studiach cywilnych i wojskowych w ZSRR w okresie klasycznego stalinizmu (1950–1956/1957)*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” t. 7, 2006, s. 61–121.
- 15 AAN, zesp. 1354, sygn. 237/XVI/143, *Pismo kierownictwa Biura Studentów Polskich w ZSRR do Wydziału Nauki KC PZPR*, 5.6.1951 r., k. 20–21; W. Śliwowska, R. Śliwowski, *Rosja – nasza miłość*, Warszawa 2008, s. 121. Tytuł pracy dyplomowej obronionej przez Dobroszyckiego w Leningradzie w polskim tłumaczeniu brzmiał: *Walka PPR o front narodowy w latach 1942–1944*, a w opinii kierownictwa Katedry Historii KPZR Państwowego Uniwersytetu w Leningradzie, którą udostępniono stronie polskiej, odnotowywano m.in.: „duże zdolności naukowe ob. Dobroszyckiego, w szczególności zaś wysoki poziom jego pracy dyplomowej, wielką sumienność i systematyczność”, A UW, zesp. *Dział spraw osobowych*, sygn. 2541 *Akta osobowe Lucjana Dobroszyckiego, List kierownika Katedry Marksizmu-Leninizmu UW do rektora UW*, 10.10.1955 r., bp.; por. Archiwum Instytutu Historii PAN [AIHPAN], zesp. *Przewody doktorskie*, sygn. *Akta przewodu doktorskiego Lucjana Dobroszyckiego, Życiorys Lucjana Dobroszyckiego*, b.d., k. 6. Za pomoc w dotarciu do dokumentów z okresu pracy Dobroszyckiego na UW dziękuję Tomaszowi Siewierskiemu.

a dopiero w 1955 r. otrzymał tzw. pokój sublokatorski na osiedlu „Przyjaźń”, czyli w przeszerzeniu, którą po ekipach pracujących przy budowanie Pałacu Kultury i Nauki przejął w administrowanie UW. Wspominam o tym pozornie mało znaczącym epizodzie dlatego, że kłopoty mieszkaniowe i walka o ich przewyciężenie, szczególnie po decyzji z 1957 r. o założeniu rodziny, będą ważnym elementem warszawskiego etapu biografii naszego bohatera, który – przypomnijmy jedynie dla porządku – nie mógł liczyć na wsparcie wymordowanej w czasie Zagłady najbliższej rodziny i poza książkami nie posiadał w praktyce żadnego majątku<sup>16</sup>.

Historyk pojawił się w Warszawie u progu „odwilży”, ale apogeum stalinizmu spędził w realiach radzieckich. Jerzy Jedlicki, który przez wiele lat pozostawał z Dobroszyckim w serdecznych relacjach, podkreślał, że pięcioletni pobyt w „ojczyźnie światowego proletariatu” pozbawił tego drugiego złudzeń co do natury komunistycznego projektu przebudowy świata. Z kolei Marian Turski zachował w pamięci obraz przyjaciela, który ze studiów w Leningradzie wyniósł przekonanie o wyższości radzieckiej nauki historycznej nad polską oraz silne poczucie misji upowszechnia „prawidłowego” wykładu tzw. diamatu nad Wisłą. Czy Dobroszycki wrócił zza wschodniej granicy w roli „apostoła”<sup>17</sup> jedynie słusznej – bo skodyfikowanej przez Stalina w tzw. *Krótkim kursie*<sup>18</sup> – interpretacji marksizmu, czy też może jako osoba wyleczona już z rewolucyjnego zapału oraz ideowego dogmatyzmu, jak zdaje się sugerować Jedlicki, trudno w tym momencie jednoznacznie rozstrzygnąć<sup>19</sup>.

Jedno wydaje się natomiast pewne. Datująca swój początek na apogeum stalinizmu akcja budowy na polskich uczelniach jednostek odpowiedzialnych wyłącznie za indoktrynację studentów przebiegała z ogromnymi trudnościami, z których kluczowym był chroniczny brak odpowiednio wykwalifikowanych kadr. Nie inaczej było w przypadku UW. Władze starały się uzupełniać te luki m.in. absolwentami Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR, ale także – jak widać na przykładzie losów naszego bohatera – świeżo upieczonymi absolwentami studiów w ZSRR, którzy przez pięć lat zgłębiali meandry marksizmu-leninizmu u jego źródeł i w tym sensie (przynajmniej teoretycznie) gwarantowali jego jak najbardziej poprawną wykładnię. Faktycznie jednak kariera Dobroszyckiego jako wykładowcy przedmiotów ideologicznych na UW skończyła się, zanim na dobre się rozpoczęła, o czym w wielkim skrócie zdecydowała dynamika polskiej „odwilży”. W ówczesnym klimacie nie było już miejsca dla katedr marksizmu-leninizmu, symbolu okresu „błędów i wypaczeń”, o którym większość społeczeństwa, w tym także duża część środowiska naukowego, chciała jak najszybciej zapomnieć. Zdaje się zatem, że kiedy 28 grudnia 1956 r. Dobroszycki otrzymał z pismo rektoratu UW informujące go o tym, że od nowego roku nie będzie już pracownikiem uczelni w związku z likwidacją jednostki,

16 AUW, zesp. *Dział spraw osobowych*, sygn. 2541, *List rektora UW Stanisława Turskiego do Wydziału Kwaterunkowego Stołecznej Rady Narodowej*, 26.02.1957 r., bp.; B. Brzostek, *Życie społeczne uniwersytetu 1945–1989*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego po 1945 r.*, red. P.M. Majewski, Warszawa 2016, s. 122–126, 143–145.

17 O mentalności „apostolskiej” w kontekście ideowego dogmatyzmu łódzkich „życiowców” pisał (autoironicznie) nie kto inny, jak Wiktor Woroszyński, op. cit., s. 136–137.

18 *Historia Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)*. *Krótki kurs*, red. Komisja KC WKP(b), Warszawa 1955.

19 J. Jedlicki, *Życie jako protest*, classic-1wyborcza-1pl-1r4i2l73r0586.han3.lib.uni.lodz.pl/archiwumGW/199943/Zycie-jako-protest [dostęp 1.11.2021]; Notatki ze spotkania „Lucjan Dobroszycki in memoriam”.

w której był dotychczas zatrudniony, nie mógł być specjalnie zaskoczony takim rozwojem wypadków<sup>20</sup>.

Bohater naszych rozważań nie pozostał jednak całkowicie bez środków do życia, bo od stycznia 1955 r. pracował równolegle na pół etatu w Instytucie Historii PAN. Dalszy rozwój kariery badawczej Dobroszyckiego zdaje się potwierdzać obecna w literaturze przedmiotu teza o tym, jak specyficznym miejscem na naukowej mapie Polski była jednostka z siedzibą przy Rynku Starego Miasta w Warszawie. Powstała w apogeum stalinizmu jako w założeniu emanacja idei centralnego zarządzania nauką przez partię, nigdy *de facto* nie pełniła tej roli, o czym w dużym stopniu przesądził fakt, że na pierwszego dyrektora IH PAN powołano Tadeusza Manteuffla, czyli obdarzonego ogromnym środowiskowym autorytetem, bezpartyjnego reprezentanta przedwojennej polskiej historiografii, w czasie II wojny światowej związanego ze strukturami Armii Krajowej. W kwestii rozstrzygnięć personalnych nowotworzonego IH PAN ważną, jeśli nie decydującą rolę, odegrała z kolei pozytywna opinia wystawiona Manteufflowi i kręgowi jego współpracowników przez akademika Borisa Grekowa, szefa radzieckiej delegacji na Pierwszą Konferencję Metodologiczną Historyków Polskich w Otwocku<sup>21</sup>.

Dobroszycki został początkowo zatrudniony w dziale piątym IH PAN, który miał podjąć badania nad okresem Polski Ludowej. Równolegle jednak struktura wewnętrzna Instytutu cały czas ewoluowała i ostatecznie historyk trafił do Zakładu Historii Polski w II Wojnie Światowej, który nawet na tle sygnalizowanej specyfiki całego Instytutu był jednostką w pewnym sensie wyjątkową. Kierownikiem Zakładu był Stanisław Płoski, kolejna obok m.in. Manteuffla postać związana z IH PAN, którą powinniśmy zaliczyć do kręgu uczniów Marcelego Handelsmana. Płoski przed 1939 r. pracował w Wojskowym Biurze Historycznym, a w trakcie okupacji (znów analogicznie jak np. Manteuffel) był związany z Biurem Informacji i Propagandy KG AK. Po powrocie z niemieckiego oflagu, do którego trafił po upadku powstania warszawskiego, związał się z Instytutem Pamięci Narodowej/Instytutem Historii Najnowszej, czyli instytucją powstałą w kraju zaraz po wojnie, następnie zlikwidowaną w okresie stalinowskim. On sam w kolejnych latach znajdował się na marginesie oficjalnego życia naukowego<sup>22</sup>.

Powstały w 1957 r. na fali odwilży Zakład Historii Polski w II Wojnie Światowej PAN stał się bezpieczną przystanią nie tylko dla Płoskiego, ale także m.in. dla Jerzego Kirchmayera

20 AUW, zesp. *Dział spraw osobowych*, sygn. 2541, *Pismo rektora UW Stanisława Turskiego do Lucjana Dobroszyckiego*, 28.12.1956 r., bp.; B. Bińko, *Skąd przychodzili, dokąd zmierzali... aspiranci pierwszego rocznika Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR*, [w:] *Komunizm. Ideologia – system – ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001, s. 187–188; J. Connolly, *Zniewolony uniwersytet. Sowietyzacja szkolnictwa wyższego w Niemczech wschodnich, Czechach i Polsce 1945–1956*, tłum. W. Rodkiewicz, Warszawa 2014, s. 310–311; B. Brzostek, op. cit., s. 102–103; T.P. Rutkowski, *Na styku nauki i polityki. Uniwersytet Warszawski w PRL 1944–1989*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego po 1945 r.*, s. 420–424, 435, 443.

21 S. Trawkowski, *O warunkach powstania i działalności Instytutu Historii za dyrekcji Tadeusza Manteuffla*, [w:] *Instytut Historii PAN*, red. S.M. Kuczyński, Warszawa 1993, s. 43–56; R. Stobiecki, *Historia pod nadzorem. Spory o nowy model historii w Polsce (II połowa lat czterdziestych–początek lat pięćdziesiątych)*, Łódź 1993, s. 108–110; idem, *Historiografia PRL. Ani dobra, ani mądra, ani piękna... ale skomplikowana. Studia i szkice*, Warszawa 2007, s. 96–116, 127–128; T.P. Rutkowski, *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*, Warszawa 2007, s. 186–215; J. Szumski, *Polityka a historia. ZSRR wobec nauki historycznej w Polsce w latach 1945–1964*, Warszawa 2016, s. 70–73, 160–168.

22 K. Dunin-Wąsowicz, *Stanisław Płoski (1899–1966)*, [w:] *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, red. A. Gieysztor, J. Maternicki, H. Samsonowicz, Warszawa 1986, s. 403–412; idem, *Płoski Stanisław*, [www.ipb.nina.gov.pl/a/biografia/stanislaw-ploski](http://www.ipb.nina.gov.pl/a/biografia/stanislaw-ploski) [dostęp 1.11.2021]; T.P. Rutkowski, *Nauki historyczne*, s. 64–69; R. Stobiecki, *Historia pod nadzorem*, s. 105–106.



i Jana Rzepeckiego, którzy – pomijając inne różnice w życiorysach – w czasie, kiedy Dobroszycki realizował się jako aktywista partyjny, byli brutalnie przesłuchiwanymi przez UB „wrogami władzy ludowej”. Doświadczenie ubeckiego konwejeru było również udziałem Władysława Bartoszewskiego, intensywnie współpracującego z Zakładem w kolejnych latach, którego z naszym bohaterem połączyły nie tylko wspólne projekty naukowe, lecz także silne więzy przyjaźni<sup>23</sup>.

Turski podkreśla, że to przede wszystkim dzięki kontaktom z takim postaciami, jak Płoski i Manteuffel, młody absolwent Katedry Historii KPZR Państwowego Uniwersytetu im A. Żdanowa „nauczył się być dobrym historykiem”<sup>24</sup>. Sam najbardziej zainteresowany w późniejszych latach konsekwentnie podawał się za ucznia tego pierwszego i kiedy spojrzymy na jego naukowe *dossier*, nie mamy raczej wątpliwości, że owe deklaracje były szczere, a nie kurtuazyjne. Płoski, który w okresie po 1956 r. nie miał w dorobku znacznej liczby samodzielnych monografii – na co bez wątplenia wpływ miała postępująca choroba – znany był przede wszystkim z inspirowania do intensywnych poszukiwań badawczych swoich współpracowników. Był typem osoby, która budowała przestrzeń do rzeczowej dyskusji, wskazywała lektury, sugerowała zainteresowanie się konkretnymi zbiorami, a przy tym konsekwentnie wprowadzała w arkana warsztatu historycznego. Nade wszystko jednak Płoski przywiązywał dużą wagę do kwestii zbierania, opracowywania, a następnie udostępniania źródeł z okresu II wojny światowej. Również w tym celu stworzył periodyk „Najnowsze Dzieje Polski 1939–1945”, w którym sam starał się regularnie publikować. Wydaje się zatem, że wyraźnie dostrzegalne na dalszych etapach kariery Dobroszyckiego takie cechy jak pedantyczne wręcz podejście do aparatu naukowego, silne przekonanie o głębokim sensie wydawania źródeł oraz niezwykle altruistyczne odnoszenie się do przedsięwzięć młodszych stażem badaczy miały swoje źródło właśnie w kontaktach z Płoskim<sup>25</sup>.

Pierwszym dużym projektem, który Dobroszycki przygotował pod kierunkiem swojego mistrza i przy wydatnym wsparciu Wandy Kiedrzyńskiej, był *Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej, 1939–1945* – efekt żmudnych poszukiwań prowadzonych w bibliotekach i archiwach rozsianych po całym kraju<sup>26</sup>. Dwa lata później na rynku księgarskim ukazała się edycja źródeł przedstawiających wrześniową obronę Warszawy z perspektywy jej mieszkańców, którą przygotował kwartet badaczy, w tym także Dobroszycki. W następnych latach historyk był mocno zaangażowany w prace kolejnych zespołów – również inspirowanych przez Płoskiego – pracujących nad krytyczną edycją *Dzienników Hansa Franka* oraz ważnym zbiorem dokumentów dotyczących powstania warszawskiego. Obydwa projekty znalazły swój finał już po wyjeździe bohatera szkicu z Polski, o czym szerzej za chwilę<sup>27</sup>.

23 AIHPAN, zesp. *Dział planowania*, sygn. 98/12 *Sprawozdania zakładów i pracowni 1953–1971, Zakład Historii Polski w II wojnie światowej – Sprawozdanie za rok 1957*, b.d., k. 28–31; A.K. Kunert, G. Mazur, *Rzepecki Jan*, [www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jan-rzepecki-1899-1983-pulkownik-pisarz-wojskowy](http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jan-rzepecki-1899-1983-pulkownik-pisarz-wojskowy) [dostęp 1.11.2021]; A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej, 1939–1944*, t. 1, Warszawa 1987, s. 94–96; T.P. Rutkowski, *Nauki historyczne*, s. 559–564.

24 Notatki ze spotkania „Lucjan Dobroszycki in memoriam”.

25 K. Dunin-Wąsowicz, *Stanisław Płoski*, s. 406–409.

26 *Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej, 1939–1945*, oprac. L. Dobroszycki, Warszawa 1962.

27 *Cywilna obrona Warszawy we wrześniu 1939 r. Dokumenty, materiały prasowe, wspomnienia i relacje*, oprac. L. Dobroszycki et al., Warszawa 1964; *Okupacja i ruch oporu w Dzienniku Hansa Franka 1939–1945*, t. 1–2, oprac. L. Dobroszycki et al., Warszawa 1972; *Ludność cywilna w powstaniu warszawskim*, t. 3, *Prasa, druki ulotne i inne publikacje powstańcze*, oprac. W. Bartoszewski et al., Warszawa 1974.

Równolegle Dobroszycki publikował drobne prace na łamach m.in. „zakładowego” czasopisma naukowego oraz przygotowywał pod kierunkiem Płoskiego rozprawę doktorską poświęconą tzw. prasie godzinowej na terenie Generalnego Gubernatorstwa<sup>28</sup>. Z zachowanych materiałów wynika, że z uwagi na równoczesne zaangażowanie w kilku przedsięwzięciach edycyjnych prace nad dysertacją nabrały przyspieszenia dopiero w 1965 r. W tym samym czasie, kiedy Dobroszycki zdołał wygospodarować więcej przestrzeni na własne badania, stan zdrowia Płoskiego uległ znacznemu pogorszeniu, w związku z czym musiał on zdecydowanie ograniczyć swoją aktywność zawodową. Kolejne kuracje nie przyniosły zakładanej poprawy i w marcu 1966 r. historyk zmarł w otwockim sanatorium. W tej sytuacji promotorem otwartego po roku przewodu doktorskiego Dobroszyckiego został Czesław Madajczyk<sup>29</sup>.

Po niespełna siedmiu miesiącach w siedzibie IH PAN doszło do publicznej, zakończonej sukcesem obrony dysertacji, choć sam Dobroszycki zapewne miał poczucie niedosytu związane z jej przebiegiem, albowiem nikt z obecnych na sali nie zgłosił się do dyskusji. Z pewnością jednak dużo satysfakcji przyniosło doktorantowi odczytanie recenzji pióra Karola M. Pospieszalskiego oraz Mieczysława Kafła, którzy podkreślali zarówno nowatorstwo podjętego przez Dobroszyckiego tematu, jak i wysoki poziom merytoryczny jego analiz. Szczególnie wrażenie zrobił na recenzentach rozbudowany aparat naukowy pracy, uwrażliwienie teoretyczne oraz liczba wykorzystanych przez Dobroszyckiego źródeł rozmaitej proveniencji. Doceniono także porównawcze odniesienia do realiów innych okupowanych przez Niemców terytoriów oraz świetne pióro autora, które zaowocowało bardzo komunikatywnym stylem całej rozprawy. Wiele wskazywało zatem na to, że nasz bohater będzie w kolejnych latach odgrywał ważną rolę w obszarze polskich badań nad II wojną światową. Tak się jednak nie stało, ponieważ niebawem w biografii Dobroszyckiego po raz kolejny z impetem wtargnęła polityka<sup>30</sup>.

Z zachowanych źródeł wynika, że w trakcie antysemickiej nagonki z lat 1967–1968 Dobroszycki nie stał się celem bezpośrednich personalnych ataków w środowisku historycznym. Nie oznacza to jednak, że wydarzenia Marca '68 nie wpłynęły na jego karierę naukową. W tym miejscu powinniśmy zatrzymać się na wcześniej nieomawianym wątku aktywności naszego bohatera, który obok zadań wykonywanych w ramach obowiązków zawodowych w IH PAN, realizował równolegle projekty dokumentacyjne związane z hi-

- 28 Zob. np. L. Dobroszycki, *Kilka uwag o kronikach i pamiętnikach pisanych w okresie okupacji hitlerowskiej w Polsce*, „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i Studia z Okresu II Wojny Światowej” t. 1, 1957, s. 357–366; idem, *Z działalności PPR i AL na Śląsku w drugim kwartale 1944 r.: (dokumenty Gestapo – Katowice)*, „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i Studia z Okresu II Wojny Światowej” t. 3, 1959, s. 211–221; idem, *Zaginiona prasa konspiracyjna z lat 1939–1945*, „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i Studia z Okresu II Wojny Światowej” t. 7, 1963, s. 173–196; idem, *Prasa polska w okresie kampanii wrześniowej (1–28 września 1939 r.)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” t. 5, 1966, s. 151–166.
- 29 AIHPAN, zesp. *Dział Planowania*, sygn. 98/18 *Sprawozdania indywidualne z pracy naukowej*, *Lucjan Dobroszycki – Sprawozdanie z pracy za rok 1962*, 13.12.1962 r., k. 136; *ibid.*, *Sprawozdania indywidualne z pracy naukowej*, *Lucjan Dobroszycki – Sprawozdanie z pracy za rok 1964*, b.d., k. 160–160v; *ibid.*, *Lucjan Dobroszycki – Sprawozdanie z pracy za rok 1965*, 30.11.1965 r., k. 174; AIHPAN, zesp. *Przewody doktorskie*, sygn. *Akta przewodu doktorskiego Lucjana Dobroszyckiego*, *Wyciągi z protokołów Rady Naukowej IH PAN dot. przewodu doktorskiego Lucjana Dobroszyckiego*, b.d., k. 4.
- 30 *ibid.*; *ibid.*, *Akta przewodu doktorskiego Lucjana Dobroszyckiego*, *Mieczysław Kafła – Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Lucjana Dobroszyckiego*, 10.07.1967 r., k. 9–14; *ibid.*, *Akta przewodu doktorskiego Lucjana Dobroszyckiego*, *Karol Marian Pospieszalski – Opinia o rozprawie doktorskiej mgr. Lucjana Dobroszyckiego*, 26.05.1967 r., k. 15–18.

storią łódzkiego getta. Pod koniec lat pięćdziesiątych Dobroszycki opublikował na łamach „Biuletynu ŻIH” dostępne wówczas fragmenty *Dziennika* Dawida Sierakowiaka, unikalnego źródła do badań nad Zagładą łódzkich Żydów, które następnie w formie samodzielnej publikacji książkowej wydały „Iskry”. Z kolei w 1965 r. historyk zaangażował się w prace nad pierwszym – i jak się miało później okazać, jedynym – w PRL filmem dokumentalnym poświęconym wyłącznie losom łódzkiego getta, bazującym na bogatej spuściznie fotograficznej zachowanej w krajowych archiwach<sup>31</sup>.

Wspólnym motywem tych przedsięwzięć był poza naukowym i kommemoratywnym, także ich polityczny kontekst związany z historią „Lewicy Związkowej”, z którą, jak pamiętamy, Dobroszycki był związany. Zmarły z głodu i wycieńczenia Sierakowiak był członkiem tej organizacji i odnosił się w swoich zapiskach do jej działalności, podobnie jak Daniel Szylit, reżyser dokumentu wyprodukowanego – nie bez przeszkód – przez łódzką Wytwórnę Filmów Oświatowych, który w swoim obrazie również wspominał o przywódcach „Lewicy Związkowej”. Wobec braku źródeł trudno w tym momencie jednoznacznie rozstrzygnąć, czy dawnym członkom komunistycznego podziemia w getcie chodziło wyłącznie o upamiętnienie własnej historii, czy też może uznali, że tylko taka formuła narracji pozwoli na wygenerowanie chociażby szcążkowego zainteresowania dziejami „dzielnicy zamkniętej” na Bałutach i jej tragicznym końcem. Musimy bowiem pamiętać, że losy łódzkiego getta, postrzegane jako – ujmując rzecz w wielkim skrócie – mało heroiczne, nie cieszyły się specjalną atencją w przestrzeni oficjalnej PRL<sup>32</sup>.

Zapóżyczony wyraźnie z kontekstu upamiętnień getta warszawskiego opowiadanie o getcie łódzkim w perspektywie walki klasowej prowadzonej przez „Lewicę Związkową” miało jednak swoją cenę. Naturalną koleją rzeczy wzmacniało bowiem negatywny przekaz na temat Mordechaja Chaima Rumkowskiego i podległej mu żydowskiej administracji getta. W ten sposób politycznie ramowano zarówno kolejne wydania zapisków Sierakowiaka, jak i wspomniany film Szylity, którego Dobroszycki był konsultantem. Wspominam o tym dlatego, że w kolejnych latach historyk z IH PAN zaczynał – wbrew obowiązującym trendom – dystansować się od „czarnej legendy” Przełożonego Starszeństwa Żydów. Przykładem wspomnianej ewolucji był projekt wydania *Kroniki getta łódzkiego*, którego realizacji w drugiej połowie lat sześćdziesiątych Dobroszycki podjął się wspólnie z Danutą Dobrowską z ŻIH<sup>33</sup>.

Już sam pomysł wydania źródła powstałego siłami komórki gettovej administracji, która nominalnie miała przede wszystkim dokumentować wysiłki Rumkowskiego na rzecz przetrwania łódzkiej „dzielnicy zamkniętej”, był w ówczesnych realiach wymowny. Co więcej, w obszernym wstępie do edycji Dobroszycki, choć sam nie szczędził słów kryty-

31 D. Sierakowiak, *Dziennik z getta łódzkiego*, „Biuletyn ŻIH” 1958, nr 4, s. 79–110; idem, *Dziennik z getta łódzkiego*, „Biuletyn ŻIH” 1959, nr 1, s. 112–144; idem, *Dziennik z getta łódzkiego*, „Biuletyn ŻIH” 1959, nr 2, s. 111–151; D. Sierakowiak, *Dziennik*, oprac. L. Dobroszycki, Warszawa 1960; *Litzmannstadt Getto*, reż. D. Szylit, Wytwórnia Filmów Oświatowych, Łódź 1965; Por. A. Sitarek, *Wstęp*, [w:] D. Sierakowiak, *Dziennik*, oprac. A. Sitarek, E. Wiatr, Warszawa 2016, s. 7–25; A. Czyżewski, *Czerwono-biało-czerwona Łódź. Lokalne wymiary polityki pamięci historycznej w PRL*, Warszawa 2021, s. 199–206, 228–236.

32 Szerzej na temat politycznych kontekstów upamiętniania getta łódzkiego w PRL, a także losów wydania *Kroniki getta łódzkiego* zob. J. Walicki, *Polityka historyczna a nauka. Dzieje badań materiałów archiwalnych getta łódzkiego i jego „Kroniki” do roku 1968*, [w:] *Kronika getta łódzkiego/Litzmannstadt Getto 1941–1944*, t. 5, *Suplementy*, red. J. Baranowski et al., Łódź 2009, s. 247–268; A. Czyżewski, op. cit., s. 181–278.

33 J. Walicki, op. cit., s. 247–268; A. Czyżewski, op. cit., s. 236–247; A. Sitarek, *Danuta Dąbrowska – pionierka badań nad łódzkim gettem*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2020, nr 16, s. 315–323.

ki pod adresem PSZ, to równocześnie wyraźnie podpowiadał czytelnikom, że w nauce światowej toczy się poważna debata – m.in. z udziałem Isaiaha Trunka czy Philipa Friedmana – na temat motywów postępowania Rumkowskiego. Do brzemiennych w skutkach wydarzeń Marca '68 duetowi Dobroszycki–Dąbrowska udało się opublikować nakładem Wydawnictwa Łódzkiego dwa tomy *Kroniki*. Kolejne dwa były już w obróbce redakcyjnej, kiedy nowe, „pomarcowe” kierownictwo oficyny podjęło decyzję o wycofaniu pozycji z planów wydawniczych<sup>34</sup>.

Kiedy dodamy do tego informację, że w roku następnym Państwowe Wydawnictwo Naukowe ostatecznie nie wydało gotowego już do druku doktoratu Dobroszyckiego, staje się dla nas jasne w jak *de facto* trudnej sytuacji zawodowej – mimo równoczesnego zagwarantowania mu etatu naukowego w PAN – znalazł się nasz bohater. Jego położenia z pewnością nie poprawiała wymagająca dużej odwagi decyzja z sierpnia 1968 r., aby wspólnie m.in. z Krystyną Kersten, Bronisławem Geremkiem, Łukaszem Hirszowiczem i Tadeuszem Łepkowskim z IH PAN wystąpić z szeregów PZPR na znak protestu przeciwko interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji<sup>35</sup>.

Jedlicki wspominał, że Dobroszyccy zdecydowali się na wyjazd z Polski bardzo późno i z dużymi oporami, powodowani przede wszystkim troską o przyszłość swojej córki. Z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy zakładać, że niebagatelną rolę w podjęciu tej trudnej decyzji odegrała również zapowiedziana przez władze PRL w czerwcu 1969 r. zmiana zasad „wyjazdów emigracyjnych do Izraela”. W myśl nowych regulacji procedura wydawania tzw. dokumentów podróży ulegała znacznemu utrudnieniu, co wywołało lawinowy wzrost podań kierowanych do Biura Paszportów MSW przez wszystkich tych spośród polskich Żydów, którzy bali się odebrania im ewentualnej opcji wyjazdu z kraju nadal nawiedzanego przez antysemitki czystki. Ostatecznie cała rodzina Dobroszyckich złożyła odpowiednie formularze pod koniec sierpnia 1969 r., czyli w ostatnich dniach obowiązywania dotychczasowych – bardziej „liberalnych” – przepisów<sup>36</sup>.

Podobnie pozostali „emigranci pomarcowi” – o których pisał Dariusz Stola – Dobroszyccy musieli przejść upokarzającą procedurę zrzeczenia się polskiego obywatelstwa. Również i w ich przypadku deklaracja emigracji do Izraela była fikcją i wynikała wyłącznie z faktu, że tylko podanie takiej destynacji pozwalało liczyć na pozytywne załatwienie sprawy. Jak wiemy bowiem, zgodnie z logiką Marca '68 władze PRL umożliwiały wyjazd z kraju wyłącznie „syjonistom”. Dobroszyccy z góry zakładali jednak, że zamiast do Izraela wyjadą raczej do Ameryki Północnej. Decyzję, gdzie osiąść na stałe z pewnością ułatwiał fakt, że „za wielką wodą” mogli liczyć na wsparcie brata Lucjana, który mieszkał i pracował w Nowym Jorku. To właśnie Aleksander Dobroszycki był – zgodnie z ówczesną nomenklaturą

34 L. Dobroszycki, *Wstęp*, [w:] *Kronika getta łódzkiego*, t. 1, red. D. Dąbrowska, L. Dobroszycki, Łódź 1965, s. XIV–XV, XIX. Por. J. Walicki, *op. cit.*, s. 263–268; A. Czyżewski, *op. cit.*, s. 237–247.

35 Archiwum Państwowe w Warszawie [APW], zesp. *Państwowe Wydawnictwo Naukowe w Warszawie*, sygn. 10999 L. *Dobroszycki – Prasa jawna w Generalnej Guberni, Protokół z narad koordynacyjnych*, b.d., k. 28–31; T.P. Rutkowski, *Nauki historyczne*, s. 485–486.

36 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej [AIPN], zesp. *Stołeczny Urząd Spraw Wewnętrznych w Warszawie*, sygn. IPN BU 1005/145624 *Lucjan Dobroszycki – akta paszportowe, Podanie o udzielenie pozwolenia na wyjazd stały do Izraela*, 28.08.1969 r., k. 21–23; D. Stola, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2010, s. 229–230.

– „sponsorem” procedury wizowej Lucjana, Felicji oraz Joanny i tylko dzięki udzielonym przez niego gwarancjom cała trójka mogła przyjechać do USA<sup>37</sup>.

Czas oczekiwania na amerykańską wizę spędzili w Rzymie i tu właśnie z Dobroszyckim kontakt nawiązał Jerzy Giedroyc, wytrwale poszukujący potencjalnych autorów do redagowanych przez siebie periodyków. „Książę” widział naszego bohatera przede wszystkim w gronie współpracowników wydawanych od 1962 r. „Zeszytów Historycznych”. Dobroszycki z kolei liczył na to, że szef Instytutu Literackiego zdecyduje się na opublikowanie jego doktoratu. Mimo początkowego entuzjazmu obydwu stron do zadzierzgnięcia bardziej pogłębionej i stałej współpracy ostatecznie nie doszło. Dobroszycki w odpowiedzi na kolejne „zamachy” Giedroycia mitygował się brakiem czasu i dostępu do fachowej literatury, z kolei ten drugi nie był w stanie wygospodarować funduszy na wydanie książki historyka. Jedynym trwałym efektem tych kontaktów okazał się w tej sytuacji wydrukowany na łamach „okupacyjnego” numeru „Zeszytów Historycznych” artykuł Dobroszyckiego bazujący na jednym z rozdziałów jego niepublikowanej dysertacji<sup>38</sup>.

W 1970 r. po przejściu czasochłonnej procedury wizowej Dobroszyccy pojawili się w końcu nad rzeką Hudson i zakotwiczyli na Upper East Side. Lucjan otrzymał niebawem etat badawczy w YIVO Institute for Jewish Research, którego ówczesna siedziba mieściła po drugiej stronie Central Parku przy słynnej 5<sup>th</sup> Avenue. To właśnie w tej wielce zasłużonej dla kultury środkowoeuropejskich Żydów instytucji, której korzenie sięgały międzywojennego Wilna, Dobroszycki spędził kolejne lata swojego intensywnego życia zawodowego. Być może wpływ na zatrudnienie w tej placówce miał fakt, że w gronie jej pracowników naukowych był wówczas Isaiah Trunk, który, jak wszystko na to wskazuje, znał i cenił osiągnięcia Dobroszyckiego na polu wydawania źródeł dotyczących dziejów łódzkiego getta.

Dodajmy jednak od razu, że w owym czasie utrzymujący się w dużym stopniu z prywatnych datków YIVO znajdował się w poważnym kryzysie. Instytut powstał w 1925 r. jako ośrodek badawczy poświęcony kulturze jidysz, która w następstwie Zagłady w dużym stopniu przestała istnieć. Dla większości żydowskiej diaspory w USA, podobnie jak dla amerykańskiej społeczności uczonych, był to zupełnie obcy i mało pociągający świat. To również upór, pracowitość a nade wszystko fachowość Dobroszyckiego przyczyniły się do przełamania tego stanu rzeczy<sup>39</sup>.

37 Obawy przed zamknięciem możliwości wyjazdu z Polski nie były nieuzasadnione, o czym miał okazję przekonać się w lutym 1969 r. sam Dobroszycki, kiedy nie uzyskał zgody na wyjazd prywatny do USA, w celu odwiedzenia brata i stryja, AIPN, zesp. *Stołeczny Urząd Spraw Wewnętrznych w Warszawie*, sygn. IPN BU 1005/145624, *Pismo L. Dobroszyckiego do Biura Paszportów i Dowodów osobistych MSW*, 10.02.1969 r., k. 33–33v. Por. D. Stola, *op. cit.*, s. 219–232; *Notatki z rozmowy z Joanną Dobroszycki*.

38 Archiwum Instytutu Literackiego Kultura [AILK], zesp. *Korespondencja Redaktora*, sygn. *Jerzy Giedroyc – Lucjan Dobroszycki*, *List L. Dobroszyckiego do J. Giedroycia*, 19.03.1973 r., k. 26. Za udostępnienie niepublikowanych listów z korespondencji Jerzego Giedroycia z Lucjanem Dobroszyckim dziękuję Sławomirowi M. Nowinowskiemu. Por. *List J. Giedroycia do L. Dobroszyckiego*, 30.01.1970 r., [w:] „*Mam na Pana nowy zamach*”. *Wybór korespondencji Jerzego Giedroycia z historykami i świadkami historii*, t. 1, red. S.M. Nowinowski, R. Stobiecki, Łódź – Paryż 2019, s. 456; *List L. Dobroszyckiego do J. Giedroycia*, 9.02.1970 r., [w:] „*Mam na Pana nowy zamach*”, s. 456–457; *List J. Giedroycia do L. Dobroszyckiego*, 15.03.1970 r., [w:] „*Mam na Pana nowy zamach*”, s. 458; *List L. Dobroszyckiego do J. Giedroycia*, 4.10.1971 r., [w:] „*Mam na Pana nowy zamach*”, s. 458–459; *List J. Giedroycia do L. Dobroszyckiego*, 15.03.1970 r., [w:] „*Mam na Pana nowy zamach*”, s. 459; L. Dobroszycki, *Prasa w Polsce w okresie kampanii wrześniowej i niemieckiego Zarządu Wojskowego (wrzesień–listopad 1939 roku)*, „*Zeszyty Historyczne*” t. 21, 1972, s. 27–42.

39 C.E. Kuznitz, YIVO, [yivoencyclopedia.org/article.aspx/yivo](http://yivoencyclopedia.org/article.aspx/yivo) [dostęp 1.11.2021].

Istotną część nowojorskich zbiorów YIVO stanowiło ponad dziesięć tysięcy fotografii dokumentujących życie polskich Żydów przed wybuchem II wojny światowej. Do czasu pojawienia się Nowym Yorku historyka znad Wisły ta kolekcja pozostawała niemal całkowicie anonimowa. Dobroszycki – *nota bene* równolatek YIVO – podjął się trudu jej uporządkowania i skatalogowania. Ta iście benedyktyńska praca legła u podstaw projektu, który w drugiej połowie lat siedemdziesiątych miał rozstawić zarówno jego twórców, jak i samo YIVO. W marcu 1976 r. w Muzeum Żydowskim w Nowym Yorku odbył się wernisaż wystawy zatytułowanej *Image before My Eyes: A Photographic History of Jewish Life in Poland before the Holocaust*, przygotowanej wspólnie przez Dobroszyckiego oraz Barbarę Kirschenblatt-Gimblett. Wystawa odniosła sukces, ale z oczywistych powodów raczej w skali lokalnej. Po roku jednak na rynku księgarskim ukazał się starannie wydany przez uznane wydawnictwo Schocken Books obszerny katalog wystawy przygotowany przez dwójkę jej kuratorów. Publikacja doczekała się licznych – pozytywnych – recenzji w prasie codziennej oraz specjalistycznej, których autorzy zgodnie doceniali wysiłek włożony przez twórców projektu w pokazanie różnych form polsko-żydowskiej koegzystencji przed 1939 r.<sup>40</sup>

Wreszcie na początku 1981 r. na ekrany nowojorskich kin wszedł – równie ciepło przyjęty – film dokumentalny pod tym samym tytułem, którego scenariusz powstał na bazie pracy Dobroszyckiego i Kirschenblatt-Gimblett. Oni też wspólnie m.in. z Trunkiem byli konsultantami historycznymi filmu, a YIVO było współproducentem obrazu. Do tej pory raczej niszowy temat zyskał medialne zainteresowanie i rozgłos stając się przy okazji – zauważmy na marginesie – namacalnym dowodem postępującej wizualizacji wiedzy o przeszłości<sup>41</sup>.

Kirschenblatt-Gimblett, przybliżając po latach sylwetkę swojego ówczesnego przewodnika po historii europejskich Żydów, podkreślała dług, jaki wspólnie z innymi młodymi badaczami zaciągnęli u Dobroszyckiego. Jak wspominała, trudno było znaleźć bardziej lojalnego wobec YIVO pracownika tej instytucji, który zawsze znajdował czas na merytoryczne wsparcie dla naukowych przedsięwzięć innych osób<sup>42</sup>. Owo bezinteresowne zaangażowanie w pomoc ludziom stojącym na początku swojej przygody z nauką – cecha rzadko spotykana również i w dzisiejszym świecie – tłumaczy poniekąd, dlaczego sam Dobroszycki publikował raczej rzadko. Z pewnością na tempo prac Dobroszyckiego – z dzisiejszej perspektywy całkowicie „a-ewaluacyjne” – wpływały także rygorystyczne prze-

40 L. Dobroszycki, B. Kirschenblatt-Gimblett, *Image before My Eyes: A Photographic History of Jewish Life in Poland, 1864–1939*, New York 1977; I. Spiegel, *Show Depicts Life of Poland's Jews*, „The New York Times” 28.03.1976 r., s. 55; L.S. Dawidowicz, *A Vanished World*, „The New York Times” 9.04.1978 r., s. 4; Y. Nir, *Dobroszycki and Kirshenblatt-Gimblett: Image Before My Eyes: A Photographic History of Jewish Life in Poland, 1864–1939*, „Studies in Visual Communication” t. 5, 1978, nr 2, s. 138–140; J. Hirsch-Schwartz, *Image before My Eyes. A Photographic History of Jewish Life in Poland, 1864–1939 by Lucjan Dobroszycki, Barbara Kirschenblatt-Gimblett*, „Jewish Social Studies” t. 41, 1979, nr 1, s. 90–91; H. Niedzielski, *Image Before My Eyes: A Photographic History of Jewish Life In Poland, 1864–1939 by Lucjan Dobroszycki, Barbara Kirshenblatt-Gimblett*, „The Polish Review” t. 26, 1991, nr 3, s. 111–115; J. Weissman Joselit, *How a 1976 Exhibit Changed the Way We Think About Jewish History*, forward.com/culture/176222/how-a-1976-exhibit-changed-the-way-we-think-about/ [dostęp 1.11.2021].

41 *Image Before My Eyes*, [w:] *American Film Catalog of Feature Films*, catalog.afi.com/Catalog/MovieDetailsPrintView/56644 [dostęp 1.11.2021]; A. Insdorf, *Rediscovering Polish Jewry*, „The New York Times” 15.03.1981 r., s. 15; J. Maslin, „*Image Before My Eyes*: Jewish Life in Pre-War Poland”, „The New York Times” 19.03.1981 r., s. 20.

42 B. Kirshenblatt-Gimblett, „*In Memoriam*” *Lucjan Dobroszycki (1925–1995)*, „YIVO Annual of Jewish Social Science” t. 23, 1996, s. VII–X.

strzeżenie warsztatu naukowego, wewnętrzna potrzeba bycia precyzyjnym i dokładnym, a nade wszystko ogromny szacunek dla materiału źródłowego, który charakteryzował historyka, a zarazem Ocalałego. W kontekście powyższych uwag nie bez znaczenia wydaje się również mnogość projektów naukowych, popularyzatorskich oraz zadań *stricto* administracyjnych, w które historyk był na co dzień zaangażowany, a może przede wszystkim rola, którą odegrał jako jeden z cichych bohaterów dialogu polsko-żydowskiego w latach osiemdziesiątych XX w. do którego to wątku jeszcze powrócę.

Nie oznacza to jednak, że Dobroszycki nie przywiązywał wagi do własnych badań. Z pomocą m.in. Jerzego Jedlickiego, Adama Kerstena oraz Władysława Bartoszewskiego udało mu się zawczasu wywieźć z Polski część gromadzonego przez lata prywatnego archiwum, w tym maszynopis doktoratu oraz materiały dotyczące łódzkiego getta. Szczególnie te ostatnie miały odegrać w jego karierze naukowej w USA znaczącą rolę. Jak pamiętamy, projekt polskiej edycji *Kroniki getta łódzkiego* leżał w gruzach w następstwie antysemitycznego wzmożenia z 1968 r. Po przyjeździe do USA Dobroszycki nie ustawał jednak w staraniach na rzecz publikacji tego unikalnego źródła w języku angielskim. Okazało się, że warunkach wolnorynkowych pierwotny zamysł edytorski musiał ulec poważnej korekcie, ponieważ na Zachodzie trudno znaleźć było wydawcę, który podjąłby się ryzyka finansowego związanego z kosztami tłumaczenia oraz druku całości wyjściowego materiału. Ostatecznie w 1984 r. nakładem prestiżowego Yale University Press ukazał się jedynotomowy wybór źródeł składających się na oryginalną *Kronikę*. Dobroszycki był rzecz jasna odpowiedzialny za naukowy aspekt całego przedsięwzięcia – to on dokonał ostatecznego wyboru materiałów, a następnie opatrzył je przypisami. To również on napisał obszerny naukowy wstęp, w którym m.in. nakreślił sylwetki twórców *Kroniki* oraz kontekst jej powstania, ale, co równie ważne, przybliżył szerszemu odbiorcy specyfikę łódzkiego getta<sup>43</sup>.

Dyskusja towarzysząca ukazaniu się książki zatoczyła szerokie kręgi, a zabierali w niej głos nie tylko tak znani historycy, jak Martin Gilbert czy Israel Gutman, lecz także postaci życia kulturalnego formatu Eliego Wiesela<sup>44</sup>. Pierwszy z wymienionych podkreślał m.in., że publikacja *Kroniki* po angielsku sprawi, iż od tej pory w świecie nauki anglosaskiej nie sposób będzie już pomijać skomplikowanych losów łódzkiego getta, które wcześniej z uwagi na barierę językową znane były wyłącznie wąskiemu kręgowi badaczy. Tragiczna historia, którą starał się przybliżyć anglojęzycznym odbiorcom Dobroszycki, stawała się przede wszystkim pretekstem do rozważań na temat postaw Żydów wobec Zagłady. W tym kontekście Gilbert zauważał m.in., że utrwalone na kartach *Kroniki* informacje

43 *The Chronicle of the Łódź Ghetto, 1941–1944*, red. L. Dobroszycki, tłum. R. Lourie, J. Neugroschel, New Haven – London 1984, s. VII–LXVII.

44 M. Gilbert, *The Darkest Deception*, [www.nybooks.com/articles/1984/09/27/the-darkest-deception/](http://www.nybooks.com/articles/1984/09/27/the-darkest-deception/) [dostęp 1.11.2021]; E. Wiesel, *All was Lost, yet Something was Preserved*, „The New York Times” 18.08.1984 r., s. 24–25; I. Gutman, Lucjan Dobroszycki (ed.), *The Chronicle of the Lodz Getto, 1941. Translated by Richard Laurie, Joachim Neugroschel et al.* New Haven: Yale University Press, 1984, „Studies in Contemporary Jewry” t. 3, 1987, s. 263–265. Por. np. R. Scharf, *A Cloud of Witness*, „Jewish Quarterly” t. 32, 1985, nr 1, s. 10–13; J.P. Fox, Lucjan Dobroszycki, *Editor. The Chronicle of the Lodz Ghetto 1941–1944*, „Polin” t. 1, 1986, s. 403–407; T. Sharp, *The Chronicle of the Łódź Ghetto 1941–1944. Edited by Lucjan Dobroszycki*, „International Affairs” t. 62, 1986, nr 2, s. 306–308; D. Landes, *The Chronicle of the Lodz Ghetto, 1941–44 – Review*, „The Journal of Religion” t. 67, 1987, nr 3, s. 421–422; M.C. Meehan, *The Chronicle of the Lodz Ghetto, 1941–1944*, „American Journal of Psychiatry” t. 142, 1985, nr 12, s. 1511; M. Friedberg, *The Chronicle of the Lodz Ghetto 1941–1944*, *Edited by Lucjan Dobroszycki (Book Review)*, „Commentary” t. 79, 1985, nr 2, s. 64–65; S. Kanfer, *Stained with a Different Darkness*, [content.time.com/time/subscriber/article/0,33009,952526,00.html](http://content.time.com/time/subscriber/article/0,33009,952526,00.html) [dostęp 1.11.2021]; M. Kakutani, *Books of the Times*, „The New York Times” 16.08.1984 r., s. 21.

o kolejnych dużych zamówieniach np. niemieckiej armii dla gettowych resortów stają się poważnym argumentem przemawiającym na korzyść strategii, którą w 1940 r. obrał Rumkowski<sup>45</sup>.

To właśnie kwestię oceny ówczesnych postaw więźniów Bałut uczynił głównym wątkiem swojego eseju recenzyjnego Wiesel. W tym kontekście przyszły noblista szczególnie docenił fakt, że Dobroszycki – choć, jak dobrze wiemy, sam był więźniem getta krytycznie nastawionym wobec polityki Rumkowskiego – po latach oparł się pokusie ferowania łatwych sądów, a wprost potępił jedynie faktycznych morderców. Autor *Nocy* rozpoczął swój tekst od mocnej deklaracji, że „Auschwitz unieważnia wszystkie odpowiedzi”, która *nota bene* z czasem stała się jedną z często wykorzystywanych cytatach w dyskusjach o doświadczeniu Zagłady. Pisarz nie miał bowiem wątpliwości, że formułowane *ex post* oceny wyborów dokonywanych przez ofiary Zagłady są z góry skazane na niepowodzenie. Nie bez powodu swoją recenzję spuentował przestrożą skierowaną do współczesnych odbiorców: „W porażających relacjach z łódzkiego getta co i rusz czytamy o mężczyznach, kobietach i dzieciach, którzy umarli i w pewnym sensie umierają nadal – i to ich osądu powinien obawiać się dzisiejszy świat”<sup>46</sup>.

Za pochlebnymi recenzjami przyszły także wyróżnienia. *Kronika* otrzymała m.in. przyznaną przez Muzeum Żydowskie w Nowym Jorku nagrodę im. Kennetha B. Smilena w kategorii „general non-fiction” oraz bardziej branżowe, ale równie ważne wyróżnienia amerykańskich księgarzy oraz tamtejszych wydawców literatury naukowej. Praca pod redakcją Dobroszyckiego – co warte podkreślenia – była również nominowana do prestiżowej National Jewish Book Award, którą w kategorii prac z zakresu historii Zagłady otrzymała finalnie monografia poświęcona stosunkowi rządu USA do „ostatecznego rozwiązania sprawy żydowskiej” pióra Dawida S. Wymana. W rok po publikacji *Kroniki* Dobroszycki został zatrudniony w specjalnie dla niego powołanej Katedrze Interdyscyplinarnych Badań nad Holocaustem na nowojorskim Yeshiva University. W tym samym 1985 r. był także tzw. visiting profesor na Yale University oraz otrzymał doktorat honorowy Baltimore Hebrew College. Bez wątplenia odniósł osobisty sukces, ale w następnych latach nie miał zamiaru spocząć na laurach i nadal, mimo pogarszającego się stanu zdrowia, intensywnie pracował<sup>47</sup>.

Swoistym domknięciem przygody z nauką, którą Dobroszycki na dobre rozpoczął niemal czterdzieści lat wcześniej pod skrzydłami Płoskiego, było opublikowanie po angielsku jego rozprawy doktorskiej. Podobnie jak stało się to w przypadku amerykańskiego wydania *Kroniki getta łódzkiego*, również monografia poświęcona szeroko rozumianej prasie gadzinowej w okupowanej Polsce wydana przez Yale University Press spotkała się z szerokim odzewem w środowisku naukowym. Po raz kolejny informacja o publikacji Dobroszyckiego zawitała na łamy opiniotwórczego „New York Review of Books”. Co cie-

45 M. Gilbert, op. cit.

46 E. Weisel, op. cit. Podobną wymowę przybrała m.in. recenzja pióra Johna P. Foga z Univeristy College w Londynie, zob. J.P. Fox, op. cit.

47 L. Dobroszycki. *The Chronicle of the Lodz Ghetto, 1941–1944*, yalebooks.yale.edu/book/9780300039245/chronicle-lodz-ghetto-1941-1944 [dostęp 11.09.2021]; *Jewish Book Council Names Award Winners*, „The New York Times” 6.04.1985 r., s. 12; *Notable Books of 1984*, „American Libraries” t. 16, 1985, s. 160; *Lucjan Dobroszycki*, [w:] *Who's Who in Polish America*, red. B. Wierzbianski, New York 1996, www.poles.org/db/D\_names/Dobroszycki\_L.html [dostęp 11.09.2021].



kawę, ponownie w roli recenzenta wystąpił noblista – tym razem był nim Czesław Miłosz, dla którego książka o chwytliwym tytule *Reptile Journalism* stała się m.in. pretekstem do rozważań na temat postaw polskiego społeczeństwa wobec Zagłady. Równolegle Dobroszycki doprowadził do wydania częściowych wyników swojego nigdy do końca niezrealizowanego projektu poświęconego historii odradzającej się społeczności polskich Żydów w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej<sup>48</sup>.

W próbie chociażby wstępnego zarysowania biografii intelektualnej Dobroszyckiego nie sposób pominąć faktu, że nasz bohater przebywając na emigracji nie tylko realizował się naukowo, lecz równocześnie cały czas pozostawał aktywny na niwie społecznej. Wspólnym mianownikiem działań podejmowanych w obydwu sferach była idea dialogu polsko-żydowskiego. Wydaje się to tym bardziej warte podkreślenia, że historyk opuszczał kraj rodzinny w następstwie wydarzeń Marca '68 i ówczesnej antysemitki nagonki. Dla Dobroszyckiego polsko-żydowska tożsamość była czymś oczywistym i naturalnym, czego namacalny ślad znajdziemy chociażby w jego ankiecie personalnej z 1954 r., gdzie w rubryce „narodowość” wpisał „żydowska”, a w pozycji „język ojczysty” podał „polski”. Po wymuszonym wyjeździe z rodzinnego kraju Dobroszycki swoją pracą nadal dawał świadectwo przekonaniu, że historia Żydów jest integralną częścią historii Polski – przecież tak należałoby odczytywać przesłanie towarzyszące projektowi *Image before My Eyes*. Jego działalność na obczyźnie od początku wskazywała zarazem, że chciał uniknąć ewentualnego zaszukadkowania. A zatem intensywnie pracował naukowo w YIVO, ale równolegle związał się także m.in. z Instytutem Józefa Piłsudskiego w Ameryce, gdzie jeszcze w grudniu 1971 r. roku wygłosił odczyt o prasie polskiej w okresie II wojny światowej. Dobroszycki miał w przyszłości często korzystać ze zbiorów IJPwA, a także coraz mocniej angażować się w jego działalność, co samo w sobie, biorąc pod uwagę korzenie oraz przesłanie ideowe instytucji, powstałej przecież z potrzeby pielęgnowania tradycji piłsudczykowskich oraz idei „Niepodległej” wydaje się znaczące<sup>49</sup>.

I tak w połowie lat siedemdziesiątych Dobroszycki został wybrany do Rady IJPwA, a następnie został członkiem specjalnej komisji powołanej przez to ciało w celu pozyski-

48 L. Dobroszycki, *Reptile Journalism: The Official Polish-Language Press under the Nazis, 1939–1945*, tłum. B. Harshav, New Haven 1994; A.C. Carls, *Reptile Journalism: The Official Polish-Language Press under the Nazis, 1939–1945 by Lucjan Dobroszycki – Review*, „The Historian” t. 58, 1996, nr 3, s. 679–680; R. Blanke, *Reptile Journalism: The Official Polish-Language Press under the Nazis, 1939–1945 – Review*, „The American Historical Review” t. 102, 1997, nr 1, s. 139; D. Engel, *Reptile Journalism: The Official Polish-Language Press under the Nazis, 1939–1945 – Review*, „Studies in Contemporary Jewry” t. 13, 1998, s. 295–297; Cz. Miłosz, *Adders and Other Reptiles*, [www.nybooks.com/articles/1995/05/11/adders-and-other-reptiles/](http://www.nybooks.com/articles/1995/05/11/adders-and-other-reptiles/) [dostęp 1.11.2021]; L. Dobroszycki, *Survivors of the Holocaust in Poland: A Portrait Based on Jewish Community Records, 1944–1947*, New York 1994.

49 „Biuletyn Instytutu Piłsudskiego w Ameryce” t. 29, 1972, s. 5, 9; „Biuletyn Instytutu Piłsudskiego w Ameryce” t. 32, 1975, s. 2.; „Biuletyn Instytutu Piłsudskiego w Ameryce” t. 33, 1976, s. 2.; „Biuletyn Instytutu Piłsudskiego w Ameryce” t. 34, 1977, s. 8. Por. K. Langowski, „O honor i sztandar, który nas skupia”. *Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce 1913–2013*, Warszawa 2013, s. 250, 267. Obszerna książka Langowskiego stanowi pierwszy tak rozbudowany rys historyczny IJPwA, przy czym zawiera wszystkie wady i zalety pracy powstałej wysiłkiem osoby związanej z badaną przez siebie instytucją. Syntetyczny opis różnych form życia naukowego polskiej emigracji po II wojnie światowej przedstawił swego czasu Jan Draus, *Nauka polska na emigracji w latach 1945–1990*, [w:] *Historia nauki polskiej*, t. 10, 1944–1989, cz. 2, Instytucje, red. L. Zasztowt, J. Schiller-Walicka, Warszawa 2015, s. 485–682. Z uwagi na fakt, że Dobroszycki był historykiem, a po wyjeździe z Polski żył i pracował w Ameryce Północnej, ważnym punktem odniesienia dla dalszych rozważań będą teksty: R. Habielski, „Niepodległość” oraz *Instytuty Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku i Londynie*, [w:] „Niepodległość” (1923–1939). *Pismo, twórcy, środowisko*, red. P. Samuś, Płock 2007, s. 235–255; R. Stobiecki, *Klio za wielką wodą. Polscy historycy w Stanach Zjednoczonych po 1945 roku*, Warszawa 2017.

wania funduszy na opracowanie i zabezpieczanie zbiorów Instytutu. W 1977 r. komisja mogła pochwalić się niemałym sukcesem. IJPwA uzyskał bowiem trzyletni grant z The National Endowment for Humanities na ten właśnie cel, a z publikowanych sprawozdań finansowych wynika niezbitnie, że przyznane wówczas środki dla dalszych losów zasobu archiwalnego IJPwA były kluczowe. W tym samym czasie Dobroszycki – obok m.in. Anny Cieniędzy, Piotra Wandycza i Wacława Jędrzejewicza – wszedł w skład odnowionej redakcji czasopisma naukowego „Niepodległość” po jej przenosinach z Londynu do Nowego Jorku<sup>50</sup>.

Aktywność Dobroszyckiego na forum drugiej niezwykle ważnej instytucji dla naukowego życia polskiej emigracji w USA, czyli Polskiego Instytutu Naukowego nie była już tak intensywna i regularna. Nie oznacza to jednak, że nasz bohater pozostawał całkowicie z boku inicjatyw wychodzących z tego środowiska, a jego akces do PIN miał wymiar czysto statystyczny. Wziął chociażby udział w organizowanym przez Damiana Wandycza Drugim Kongresie Naukowców Polskich w Ameryce, który odbył się wiosną 1971 r. w Nowym Jorku. W trakcie obrad sekcji historycznej wygłosił – bazujący m.in. na badaniach prowadzonych przy okazji pracy nad *Centralnym katalogiem polskiej prasy konspiracyjnej* – referat zatytułowany *The Underground Press Books and Pamphlets in Poland, 1939–1945*<sup>51</sup>.

W tym samym roku na łamach wydawanego przez PIN „The Polish Review” ukazał się fragment jego doktoratu<sup>52</sup>. Dobroszycki nigdy więcej nie publikował już na łamach tego zasłużonego dla polskiej nauki czasopisma, ale jak wspominała Krystyna Serejska-Olszer: „Nie będąc formalnie członkiem zespołu «The Polish Review», przez całe lata służył nam pomocą, oceniając artykuły dotyczące spraw żydowskich, sygnalizując warte omówienia książki, wskazując odpowiednich recenzentów”<sup>53</sup>.

W kontekście powyższych uwag nie powinien nas dziwić fakt, że Dobroszycki był aktywnym uczestnikiem The Polish American–Jewish American Task Force, specjalnego ciała powołanego w następstwie spotkania w Orchard Lake z 13 września 1979 r. W tamtejszym

50 „Biuletyn Instytutu Piłsudskiego w Ameryce” t. 33, 1976, s. 8; „Biuletyn Instytutu Piłsudskiego w Ameryce” t. 34, 1977, s. 9–10; „Biuletyn Instytutu Piłsudskiego w Ameryce” t. 35, 1978, s. 1; Por. R. Habielski, op. cit., s. 244–250; K. Langowski, op. cit., s. 292–310; R. Stobiecki, *Klio za wielką wodą*, s. 115–116.

51 Szerzej na temat obrad kongresu, w tym przede wszystkim sekcji historycznej zob. *ibid.*, s. 95–97.

52 L. Dobroszycki, *The Polish-Language Press in German-occupied Poland, 1939–1945*, „The Polish Review” t. 16, 1971, s. 7–30.

53 K. Serejska-Olszer, *Lucjan*, „Przegląd Polski” 2.11.1995 r., s. 4. Serejska-Olszer była córką Mariana Henryka Serejskiego, założyciela łódzkiego ośrodka badań z zakresu historii historiografii, którego pierwszą naukową specjalizacją była mediewistyka. Na nowoutworzonym UŁ Serejski prowadził m.in. zajęcia z historii powszechnej średniowiecza, na które uczęszczał – rozpoczynający dopiero swoją przygodę z Klio – Dobroszycki. W przywoływanym tekście wspomnieniowym Serejska-Olszer pisała, że „Już przy pierwszym spotkaniu w Nowym Jorku powiedział mi [Dobroszycki – przyp. A.C.], że to właśnie na wykładach ojca o Merowingach zrozumiał, co znaczy być historykiem”, *ibid.* Warto przy tej okazji zwrócić uwagę na fakt, że zyciorysy Serejskiego oraz Dobroszyckiego miały jeszcze kilka innych punktów stychnych. I tak np. w pierwszych tygodniach okupacji Serejski najpierw zabezpieczał, a następnie w obliczu rozwoju wypadków na froncie, niszczył archiwum Głównego Inspektoratu Sił Zbrojnych wspólnie ze... Stanisławem Płoskim. Serejski podobnie jak Dobroszycki doświadczył także piekła Oświęcimia. Wreszcie obydwa – choć krótko – pracowali w tym samym czasie w IH PAN. Na marginesie odnotujmy jeszcze, że Serejski ściśle współpracował z Zakładem Historii Nauki i Techniki PAN i był m.in. członkiem Komitetu Redakcyjnego „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”. Szerzej na temat postaci i dorobku Serejskiego zob. m.in.: F. Bronowski, *Marian Henryk Serejski (1987–1975)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” t. 21, 1976, nr 3, s. 555–561; J. Maternicki, *Marian Henryk Serejski (1897–1975)*, [w:] *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, red. A. Gieysztor, J. Maternicki, H. Samsonowicz, Warszawa 1986, s. 377–400; A.F. Grabski, *In memoriam*, „Kwartalnik Historyczny” t. 83, 1976, nr 2, s. 497–504; J. Kita, R. Stobiecki, *Słownik biograficzny historyków łódzkich*, Łódź 2000, s. 83–85; R. Stobiecki, *Historiografia PRL*, s. 211–227.

St. Mary's College – kolejnym ważnym ośrodkiem naukowym polskiej emigracji w USA – spotkali się przedstawiciele American Jewish Committee oraz reprezentanci rozmaitych polonijnych organizacji społecznych i kulturalnych w celu zainicjowania dyskusji na temat historii oraz współczesności stosunków polsko-żydowskich. Na koniec spotkania podpisano wspólnie deklarację dalszej współpracy, której głównym celem była walka z ewentualnym znieważaniem zarówno Żydów, jak i Polaków, a także interesujący nas tutaj najbardziej rozwój dyskusji (w domyśle także naukowej) na temat polsko-żydowskiej przeszłości<sup>54</sup>.

Nie była to rzecz jasna pierwsza tego typu inicjatywa. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych Dobroszycki wziął m.in. udział w cyklu konferencji organizowanych przez The National Conference of Christians and Jews w latach w San Jose. Historyk zaprezentował wówczas tekst poświęcony postawom żydowskich elit na zajmowanych przez Niemców terytoriach, w którym przekonująco udowodnił, że oskarżanie tych pierwszych *ex post* o wystugiwanie się okupantowi świadczy o głębokim niezrozumieniu realiów Zagłady przez formułujących tego typu oceny. W pewnym sensie możemy uznać owo wystąpienie za namacalny dowód swoistego domknięcia sygnalizowanej już wcześniej ewolucji w postrzeganiu tego problemu, jaką m.in. pod wpływem prac Trunka, przeszedł na przestrzeni kilkunastu poprzednich lat Dobroszycki<sup>55</sup>.

Bez wątpienia jednak to właśnie ustalenia podjęte w Orchard Lake, a nie klimat otwartej dyskusji oraz doborowy zestaw panelistów w San Jose, miały dla rozwoju dialogu polsko-żydowskiego – który w tym miejscu interesuje nas najbardziej – przełomowe znaczenie<sup>56</sup>. Nie oznacza zarazem to, że z chwilą powołania PAJATF dalsza współpraca na tym polu nie przebiegała bez trudności, napięć i momentów kryzysowych, wśród których m.in. niechlubną kartę zapisał w połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. przewodniczący Kongresu Polonii Amerykańskiej Edward Moskal swoimi publicznymi wypowiedziami powielającymi antysemityczne klisze<sup>57</sup>.

Wróćmy jednak do losów naszego bohatera. Otóż wiosną 1983 r. PAJATF przy wsparciu Columbia University udało się zorganizować pierwszą konferencję naukową poświęconą wyłącznie relacjom polsko-żydowskim. Spotkanie w Nowym Jorku zatytułowano „Poles and Jews: Myth and Reality in the Historical Context”, a Dobroszycki wygłosił w jego trakcie referat poświęcony obrazowi Żydów w prasie podziemnej wydawanej w okupowanej Polsce. Co więcej, historyk wziął także udział obok m.in. Tadeusza Gromady z PIN, Alberta

54 W 1988 r. The Polish American–Jewish American Task Force przekształcił się w The National Polish American–Jewish American Council. Szerzej na temat historii i dorobku PAJATF/NPAJAC zob. S.A. Blejwas, *The National Polish American–Jewish American Council. A Short History*, „Polin. Studies in Polish Jewry” t. 19, 2006, s. 257–285. Wątek spotkania w Orchard Lake z 1979 r. pojawia się także w wypowiedziach Antony'ego Polonsky'ego, który w kolejnych latach miał odegrać kluczową rolę w budowaniu platformy naukowego dialogu polsko-żydowskiego, zob. „Trzeba mówić po polsku”. Z *Antonym Polonskim rozmawia Konrad Matyjaszek*, „Studia Litteraria et Historica” 2006, nr 2, s. 12–14. Szerzej na temat historii oraz naukowego dorobku polonijnego ośrodka w Orchard Lake zob. J. Drauss, op. cit., 639–641.

55 L. Dobroszycki, *Jewish Elites under German Rule*, [w:] *The Holocaust, Ideology, Bureaucracy, and Genocide. The San Jose Papers*, red. H. Friedlander, S. Milton, Millwood NY 1980, s. 221–230. Monumentalna praca Trunka poświęcona dziejom żydowskiej administracji gett tworzonych przez Niemców w podbijanej Europie, która w dużym stopniu zainicjowała bardziej zniuansowane podejście do oceny Judenratów ukazała się po angielsku kilka lat wcześniej, zob. I. Trunk, *Judenrat: The Jewish Councils in Eastern Europe Under Nazi Occupation*, New York 1972.

56 W konferencjach w San Jose wzięli udział m.in. Christopher R. Browning, Raul Hilberg, Henry Friedlander.

57 W latach poprzedzających prezesurę Moskala poważnym testem dla wypracowanej wstępnie w Orchard Lake formuły polsko-żydowskiej dyskusji okazała się m.in. kwestia recepcji filmu *Shoah* w reżyserii Claude'a Lanzmanna, zob. S.A. Blejwas, op. cit., s. 261, 264–267; „Trzeba mówić po polsku”, s. 13.

Juszczaka z Fundacji Kościuszkowskiej czy George'a Szabada z American Jewish Committee, w specjalnym sympozjum poprzedzającym zasadnicze obrady konferencji, którego uczestnicy dyskutowali o najbardziej aktualnych, w tym także politycznych, kontekstach stosunków polsko-żydowskich. Wydaje się, że w zamierzeniach organizatorów owo sympozjum miało pełnić rolę swoistego piorunochronu dla samej konferencji i zneutralizować ewentualne polityczne konteksty dyskusji naukowych. Bez względu na to, czy tak było w istocie, w trakcie obrad konferencji wyczuwalny był – jak pisał jej uczestnik, a zarazem bliski przyjaciel Dobroszyckiego, Łukasz Hirszowicz – „extra-scholarly” wymiar spotkania, czemu bez wątplenia sprzyjał również fakt, że przysłuchująca się kolejnym wystąpieniom widownia składała się nie tylko z przedstawicieli świata nauki<sup>58</sup>.

Za krok milowy w naukowym dyskursie na temat polsko-żydowskiej przeszłości uważa się w związku z tym konferencję zorganizowaną rok później w Uniwersytecie Oksfordzkim, na udział w której władze PRL zezwoliły tym razem większej liczbie badaczy z kraju, w tym m.in. również Bartoszewskiemu, który z uwagi na odmowę przyznania mu paszportu nie mógł pojawić w marcu 1983 r. na Columbia University. Jednak to nie wyłącznie przyjazd Bartoszewskiego – sam w sobie bez wątplenia symboliczny i znaczący, a dla Dobroszyckiego szczególnie ważny z uwagi na łączącą go z Bartoszewskim wieloletnią przyjaźń – zdecydował o tym, że spotkanie w Oksfordzie miało tak wielkie znaczenie dla obecności szeroko rozumianej tematyki polsko-żydowskiej po obydwu stronach ówczesnej „żelaznej kurtyny”. W kontekście dalszego rozwoju wypadków nad Wisłą odnotujemy zatem, że na konferencji w Wielkiej Brytanii pojawili się także m.in. Jerzy Tomaszewski, Józef Gierowski, Jan Błoński i Jerzy Turowicz, z których każdy – choć w inny sposób – przyczynił się do przełamania obowiązującego wcześniej milczenia na temat rozmaitych aspektów polsko-żydowskiej przeszłości. To w trakcie bardziej kameralnego i stojącego na wysokim poziomie naukowym spotkania oksfordzkiego zapadła decyzja o tym, aby dalej rozwijać wielostronną kontakty i współpracę. Wreszcie nie możemy zapominać, że pokłosiem debat w Somerville College było powstanie czasopisma „Polin” z Antonym Polonskim na czele, które po dziś dzień stanowi bardzo ważne forum naukowej refleksji polsko-żydowskiej historii<sup>59</sup>.

Nasz bohater w 1984 r. był rzecz jasna jednym z prelegentów, a co warte odnotowania jego referat zapowiadał otwarcie na obszar badawczy, którego wcześniej raczej nie eksplorował, czyli szeroko rozumianą historię historiografii. W Oksfordzie Dobroszycki skupił się przede wszystkim na analizie powojennych publikacji – zarówno naukowych jak i prasowych – poświęconych stosunkom polsko-żydowskim w czasie II wojny światowej<sup>60</sup>. Z kolei na zorganizowanym wiosną 1986 r. w Brendeis, kolejnym spotkaniu skupiającym badaczy zajmujących się dziejami polskich Żydów, przedstawił tekst poświęcony działowi historycznemu przedwojennego YIVO. Co ciekawe, ten drugi referat na wydawałoby się zdecydowanie bardziej neutralny politycznie temat wywołał – jak zauważył Antony Polonsky – „najbardziej rozgorączkowaną dyskusję całej konferencji, w której pobrzmiwały

58 Ł. Hirszowicz, *A Conference on Polish-Jewish Relations*, „Soviet Jewish Affairs” t. 13, 1983, nr 2, s. 67–70; „Trzeba mówić po polsku”, s. 14, 24.

59 A. Polonsky, *Oxford Conference on Polish-Jewish Relations*, „Soviet Jewish Affairs” t. 14, 1984, nr 3, s. 51–56. Szerzej na temat kulis oraz znaczenia konferencji oksfordzkiej zob. idem, *Stosunki polsko-żydowskie od 1984. Refleksje uczestnika*, Warszawa – Budapeszt 2011; „Trzeba mówić po polsku”, s. 13–18, 23–26.

60 A. Polonsky, *Oxford Conference*, s. 54.

echa międzywojennych sporów między spojrzeniem skupiającym się na dziejach żydowskiej diaspory, a izraelsko-centricznym punktem widzenia”<sup>61</sup>.

Jesienią tego samego roku Dobroszycki, podobnie jak wielu innych uczonych z krajów zachodnich oraz Izraela, przyjechał do Krakowa, aby wziąć udział w wydarzeniu stanowiącym pokłosie wysiłków na rzecz szerszego uwzględnienia tematyki żydowskiej w oficjalnym życiu naukowym PRL, którym patronował wspomniany Gierowski. To dzięki staraniom ówczesnego rektora UJ na najstarszej polskiej uczelni powstał Międzywydziałowy Zakład Historii i Kultury Żydów w Polsce, którego inaugurację miała uświetnić wspomniana konferencja<sup>62</sup>.

Symptomatyczne wydaje się przy tym – na co uwagę zwracał z kolei Piotr Forecki – że zorganizowane z dużym rozmachem spotkanie naukowców z całego świata w murach UJ dotyczyło potencjalnie mało politycznie „gorącego” problemu żydowskiej autonomii w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej. To ważna konstatacja, kiedy pamięta się, pod jak ścisłym „nadzorem” władz PRL znajdował się w tym samym czasie temat Zagłady, czego najlepszym przykładem wydaje się chociażby kwestia obchodów czterdziestej rocznicy wybuchu powstania w getcie warszawskim i kontrowersje związane z organizowanym wówczas spotkaniem naukowym. Oczywiście nie zmienia to faktu, że z punktu widzenia rozwoju szeroko rozumianych badań żydowskich w Polsce konferencja na UJ, a nade wszystko powstanie pierwszej *stricte* uczelnianej jednostki badawczej dedykowanej wyłącznie historii polskich Żydów trudno przecenić. Nie powinniśmy však przy tym zapominać o działającym w Warszawie od 1947 r. ŻIH i jego dorobku<sup>63</sup>.

Dla nas szczególnie ważny wydaje się fakt, że reprezentujący YIVO Dobroszycki był jedną z osób, z którą Gierowski w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych konsultował formułę odbudowy studiów żydowskich na polskich uczelniach. Nasz bohater mógł mieć zatem poczucie, że przyłożył drobną cegiełkę do sukcesu projektu realizowanego na UJ. Nie powinno dziwić nas zatem, że Dobroszycki – specjalizujący się wszak w zupełnie innej epoce – znalazł się wśród gości zaproszonych na obrady konferencji poświęconej nominalnie realiom Polski przedrozbiorowej. Relacjonujący dla czytelników „The New York Times” przebieg krakowskiego spotkania Michael Kaufman (*nota bene* sam absolwent UJ) zwrócił uwagę na fakt, że znaczenie konferencji wykraczało poza jej oficjalny program i dostrzegalne było także w niedostępnych dla laików niuansach rozgrywających się w kularach. Jako jeden z pierwszych przykładów owych symbolicznych detali, które w pewien sposób redefiniowały domyślną ramę spotkania, odnotował z kolei fakt, że w audytorium Collegium Maius spotkali się – posiadający następujące po sobie numery obozowe, wytautowane na przedramieniu – Turski oraz Dobroszycki. Kaufman podkreślił przy tej okazji,

61 Idem, *Brandeis Conference on Interwar Polish Jewry*, „Soviet Jewish Affairs” t. 16, 1986, nr 2, s. 67.

62 Idem, *Kraków Conference on Jewish Autonomy in Prepartition Poland*, „Soviet Jewish Affairs” t. 16, 1986, nr 3, s. 49–53; K. Pilarczyk, *Studia żydowskie na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (1986–2000): od historii i kultury Żydów w Polsce do judaistyki*, „Studia Judaica” t. 3, 2000, nr 2, s. 211–227; A.K. Link-Lenczowski, *Profesor Józef Andrzej Gierowski, Rzeczpospolita Obojga Narodów i początku Międzywydziałowego Zakładu Historii i Kultury Żydów w Polsce*, [w:] *Studia żydowskie w Polsce – przeszłość, stan obecny, perspektywy. Studium selektywne*, red. S. Gašiorowski, Kraków 2014, s. 93–105; M. Galas, *Studia żydowskie na Uniwersytecie Jagiellońskim: od Międzywydziałowego Zakładu Historii i Kultury Żydów w Polsce do Instytutu Judaistyki*, [w:] *Uczni żydowskiego pochodzenia we współczesnych dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. W. Kozub-Ciembroniewicz, Kraków 2014, s. 309–312.

63 P. Forecki, *Od „Shoah” do „Strachu”. Spory o polsko-żydowską przeszłość i pamięć w debatach publicznych*, Poznań 2010, s. 123–124.

że dla wydawcy *Kroniki getta łódzkiego* była to pierwsza wizyta w kraju, z którego wyjechał w następstwie antysemickiej nagonki<sup>64</sup>.

W 1988 r. doszło w Jerozolimie do kolejnego spotkania grona badaczy interesujących się szeroko rozumianymi dziejami polskich Żydów, w trakcie którego konsekwentnie rozbudowywano interdyscyplinarną formułę dyskusji wypracowaną dwa lata wcześniej w Krakowie. W gronie referentów – obok przedstawicieli Klio – pojawili się także liczni reprezentanci takich dziedzin, jak religioznawstwo, literaturoznawstwo, lingwistyka czy kulturoznawstwo. Znacząco wzrosła także sama liczba uczestników, których do Jerozolimy przyjechało w sumie ponad stu siedemdziesięciu. Tym razem władze PRL zdecydowały się na wydanie paszportów szerokiej grupie badaczy znad Wisły, w tym również osobom znanym z krytycznego stosunku do polityki ekipy gen. Jaruzelskiego i publikującym w drugim obiegu, takim jak np. Krystyna Kersten czy Jerzy Jedlicki, z którymi, jak pamiętamy, Dobroszyckiego łączyły bliskie relacje. Możemy się domyślać, że dla naszego bohatera po raz kolejny spotkanie, wydawałoby się *stricte* naukowe, miało również niezwykle osobisty wymiar<sup>65</sup>.

W trakcie konferencji zorganizowanej w salach Uniwersytetu Hebrajskiego Dobroszycki pochylał się nad fenomenem fotograficznego zapisu życia społeczności żydowskiej w Polsce przed 1939 r. W tym przypadku interesował go jednak przede wszystkim problem zdjęcia jako źródła historycznego, w tym również kwestia granic jego obiektywności. W związku z czym m.in. postulował potrzebę wnikliwego rekonstruowania zarówno genezy konkretnych kadrów, jak i krytycznego namysłu nad kontekstami ich upowszechniania w ówczesnej prasie<sup>66</sup>.

1988 r. dla działalności Dobroszyckiego na polu budowania dialogu polsko-żydowskiego był ważny również z innego powodu. Otóż w tym czasie na amerykańskim rynku księgarskim ukazało się angielskie tłumaczenie *Żydów w kulturze polskiej*, książki pierwotnie opublikowanej w 1961 r. przez Instytut Literacki w Paryżu<sup>67</sup>. Wydaniu pracy Hertza w USA patronował Miłosz, który napisał do niej krótkie słowo wstępne, ale pracą redakcyjną, w tym opatrzeniem oryginalnego tekstu niezbędnym dla zagranicznego czytelnika aparatem naukowym w postaci przypisów rzeczowych i biograficznych, zajęł się już Dobroszycki. Jego autorstwa był również syntetyczny odredakcyjny wstęp, w którym przedstawił sylwetkę intelektualną Hertza oraz społeczno-polityczny kontekst powstania jego dzieła, ale, co warto podkreślić, podpowiadał także nieznanemu historycznych realiów Europy Środkowo-Wschodniej odbiorcy zachodniemu bliższe jego wrażliwości tropy interpretacyjne. Innymi słowy, nasz bohater po raz kolejny w swoim życiu występował w roli międzykulturowego pośrednika, *nota bene* wpisując się tym samym w przesłanie pracy Hertza, której uniwersalnym problemem badawczym było wszak przezwyciężanie impa-

64 A.K. Link-Lenczowski, op. cit., s. 100; M.T. Kaufman, *Poignant Welcome in Poland for Jewish Scholars*, „The New York Times” 30.09.1986 r., s. 2. Na zaprezentowany przez Kaufmana klucz interpretacyjny konferencji krakowskiej jako pierwszy zwrócił uwagę Antony Polonsky, *Kraków Conference*, s. 49.

65 Szerzej na temat przebiegu konferencji zob. A. Polonsky, *Jerusalem International Conference on Polish Jewry*, „Soviet Jewish Affairs” t. 18, 1988, nr 1, s. 49–54.

66 L. Dobroszycki, *The Camera as Chronicler: Documentary, Journalistic and Art Photography of Polish Jews, 1850–1939 – Abstract*, [w:] *International Conference on the History and Culture of Polish Jews / Historia i Kultura Żydów Polskich – Międzynarodowa Konferencja. Jerusalem, Israel, January 31–February 5, 1988. Abstracts*, Jerozolima 1988, s. 70.

67 A. Hertz, *Żydzi w kulturze polskiej*, Paryż 1961.

su we wzajemnym postrzeganiu się przedstawicieli różnych tradycji kulturowych. I choć w uwagach Dobroszyckiego można – jak się wydaje – wyczuć pewien dystans wobec jednej z kluczowych kategorii analitycznych zaproponowanych w tym kontekście przez Hertza, czyli „kasty”, to równocześnie trudno nie dostrzec wysyłanych czytelnikowi sygnałów, że pytania badawcze stawiane przez tego drugiego przed kilkudziesięciu laty, ten pierwszy w roku 1988 r. nadal uważa za niezwykle inspirujące<sup>68</sup>.

Symbolicznym docenieniem wkładu Dobroszyckiego w proces włączania do historycznego *imaginarium* Polaków doświadczenia ich żydowskich sąsiadów były wyróżnienia, które spotkały uczonego już u schyłku życia. W 1993 r. został na wniosek fundatora pierwszym przewodniczącym jury prestiżowej nagrody im. Jana Karskiego i Poli Nireńskiej, przyznawanej corocznie ludziom nauki podejmującym w swoich badaniach temat „udziału Polaków pochodzenia lub Żydów w polskiej kulturze i nauce”. Z kolei rok później sam otrzymał wysoko przez siebie cenione wyróżnienie Interfaith Committee of Remembrance Achievement za całokształt osiągnięć w zakresie upamiętniania Zagłady.<sup>69</sup>

Dobroszycki zmarł 24 października 1995 r. w nowojorskim Mount Sinai Hospital po długiej walce z chorobą. Zgodnie ze swoim życzeniem spoczął w Jerozolimie<sup>69</sup>.

\*\*\*

Życiorys Lucjana Dobroszyckiego wymyka się prostym ocenom, zarazem pewne jego elementy wydają się typowe dla tej części polskich obywateli o lewicowej wrażliwości, którzy przeżyli II wojnę światową i przez kilka lat po jej zakończeniu wierzyli, że nowa, socjalistyczna Polska jest ich domem. Szczególnie dla Ocalonego z Zagłady wizja Ojczyzny, w której wszyscy będą sobie równi, znikną analfabetyzm, głód i antysemityczne uprzedzenia mogła wydawać się kusząca. Podobnie typowe dla tej formacji będzie późniejsze głębokie rozczarowanie władzą ludową, którego apogeum przypadło na 1968 r. Co ciekawe jednak, nasz bohater w drodze do i od komunistycznej iluzji nigdy jednak nie zatracił poczucia przynależności do polskiej wspólnoty kulturowej. Owo silnie zakorzenione przekonanie o tym, że Żyd ma takie samo prawo do bycia Polakiem, jak każdy inny obywatel państwa polskiego, towarzyszyło mu przez całe życie. Był bez wątplenia rzecznikiem polsko-żydowskiego dialogu i człowiekiem wsłuchującym się w racje obydwu stron. Nie oznaczało to jednak dążenia do kompromisu za wszelką cenę, czego jako historyk dał publiczny wyraz m.in. podczas konferencji zorganizowanej przez ŻIH z okazji pięćdziesiątej rocznicy wybuchu getta warszawskiego. W swoim – po raz kolejny historiograficznym – referacie krytycznie odniósł się do wyrażonej w 1968 r. przez Władysława Bartoszewskiego oraz Szymona Datnera, a następnie rozwijanej przez Czesława Madajczyka tezy, że w pierwszym okresie okupacji niemieckiej los Żydów był lepszy od losu Polaków<sup>70</sup>.

68 List L. Dobroszyckiego do J. Giedroycia, 1983 r., [w:] „Mam na Pana nowy zamach”, s. 460; L. Dobroszycki, *Editor's Introduction*, [w:] A. Hertz, *The Jews in Polish Culture*, Evanston IL 1988, s. 13–16.

69 Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce [AIJPwA], zesp. 154 *Archiwum osobowe*, sygn. 218 *Lucjan Dobroszycki, Letter from Jan Karski to Lucjan Dobroszycki, 9.10.1992 r.*, bp.; *Wieczysta Nagroda Jana Karskiego i Poli Nireńskiej*, „Kultura” (Paryż) 1992, nr 12, s. 110; J. Jedlicki, op. cit.; D. Margolick, *Dr. Lucjan Dobroszycki, 70. Wrote of Doomed Polish Jews*, „The New York Times” 26.10.1995 r., s. 9.

70 L. Dobroszycki, *Polska historiografia na temat Zagłady. Przegląd literatury i próba syntezy*, [w:] *Holocaust z perspektywy półwiecza. Pięćdziesiąta rocznica powstania w getcie warszawskim*, red. D. Grinberg, P. Szapiro, Warszawa 1997, s. 177–187. Zob. angielska wersja tego tekstu: idem, *Polish historiography on the Annihilation of the Jews of Poland in World War II. A Critical Evaluation*, „East European Jewish Affairs” t. 23, 1993, nr 2,

Gdybyśmy chcieli oceniać naukowy dorobek Dobroszyckiego ilością samodzielnych tekstów, które opublikował w trakcie swojej kariery, czy też sumą ich późniejszych cytowań, to jego wpływ na rozwój badań nad polsko-żydowskim dziedzictwem byłby mocno niedoszacowany. Dobroszycki inwestował bowiem swój czas i energię w niezwykle ważne, choć mało wymierne i nie zawsze idące na jego konto działania, w tym także w pomoc dla innych, mniej doświadczonych badaczy, ludzi pióra tudzież filmu. Jego fachowość, poczucie humoru i serdeczność sprawiały, że był traktowany po partnersku przez różne środowiska i nie przestawał inspirować nawet po tym, kiedy go już zabrakło. Zdolności do poruszania się w na pozór zgoła odmiennych kontekstach symbolicznie dowodził fakt, że Dobroszycki był jedynym – jak się wydaje – członkiem Rady IJPWA, który równolegle wchodził w skład grona konsultantów naukowych nowojorskiego oddziału Commission of Anti-Defamation League of B'nai B'rith. W tym sensie właśnie jego społeczną i naukową działalność na rzecz polsko-żydowskiego dialogu można wpisać w zaproponowaną przez Marka Czyżewskiego przy okazji analizy debaty o Jedwabnem kategorię „pracy pośredniczącej”<sup>71</sup>.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

- Archiwum Instytutu Literackiego Kultura [AILK], zesp. *Korespondencja Redaktora*.  
 Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce [AIJPWA], zesp. 154 *Archiwum osobowe*.  
 Archiwum Akt Nowych [AAN], zesp. 1354 Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.  
 Archiwum Instytutu Historii PAN [AIHPAN], zesp. *Przewody doktorskie*, zesp. *Dział planowania*.  
 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej [AIPN], zesp. *Stołeczny Urząd Spraw Wewnętrznych w Warszawie*.  
 Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych [AMSZ], zesp. 7 *Departament I (państwa socjalistyczne)*.  
 Archiwum Państwowe w Łodzi [APŁ], zesp. 221 *Akta miasta Łodzi*.  
 Archiwum Państwowe w Warszawie [APW], zesp. *Państwowe Wydawnictwo Naukowe w Warszawie*.  
 Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego [AUŁ], zesp. *Akta studenckie*.  
 Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego [AUW], zesp. *Dział spraw osobowych*.

s. 39–49. Por. N. Aleksiu, *Polish Historiography of the Holocaust – Between Silence and Public Debate*, „German History” t. 22, 2004, nr 3, s. 406–432.

71 *Holocaust Chronicles. Individualizing the Holocaust through Diaries and other Contemporaneous Personal Accounts*, red. R.M. Shapiro, Hoboken NJ 1999; *Ostatnie pokolenie. Autobiografie polskiej młodzieży żydowskiej okresu międzywojennego ze zbiorów YIVO Institute for Jewish Research w Nowym Jorku*, oprac. A. Cała, Warszawa 2003; *Awakening Lives. Autobiographies of Jewish Youth in Poland before the Holocaust*, red. J. Shandler, New Haven 2002; M. Czyżewski, *Praca pośrednicząca w relacjach polsko-żydowskich. Doświadczenia biograficzne i dyskurs publiczny*, [w:] *Pamięć i polityka historyczna. Doświadczenia Polski i jej sąsiadów*, red. S.M. Nowinowski, J. Pomorski, R. Stobiecki, Łódź 2008, s. 479–496.



### Zbiory własne autora

Notatki ze spotkania „Lucjan Dobroszycki in memoriam” z udziałem Roberta Mosesa Shapiro, Mariana Turskiego i Joanny Podolskiej zorganizowanego 28.08.2019 r. w łódzkim Centrum Dialogu im. Marka Edelmana.

Notatki z rozmowy z Joanną Dobroszycki z 12.01.2022 r.

### Wywiady i wspomnienia

„Trzeba mówić po polsku”. Z Antonym Polonskim rozmawia Konrad Matyjaszek, „Studia Litteraria et Historica” 2006, nr 2, s. 1–35, DOI 10.11649/slh.1706.

Budzyńska C., *Strzępy rodzinnej sagi*, Warszawa 1997.

Czas ciekawy, czas niespokojny. Z Leszkiem Kołakowskim rozmawia Zbigniew Mentzel, cz. 1, Kraków 2008

Kozłowska H. – Ola, *Ważne ogniwo wychowania kadr partyjnych. (Na marginesie doświadczeń Centralnej Szkoły PZPR im. Julina Marchlewskiego w Łodzi)*, „Nowe Drogi” 1950 nr 2, s. 193–210.

Siekierska J., *Niezapomniane lata, niezapomniana szkoła*, [w:] *Takie były początki*, red. W. Góra, H. Kamińska, J. Paszta, Warszawa 1965, s. 318–347.

Śliwowska W., Śliwowski R., *Rosja – nasza miłość*, Warszawa 2008.

Woroszyński W., *Nasza łódzka młodość*, [w:] *Tranzytem przez Łódź*, red. T. Chróścielewski, Łódź 1964, s. 107–171.

### Źródła prasowe

„Biuletyn Instytutu Piłsudskiego w Ameryce” t. 29, 1972.

„Biuletyn Instytutu Piłsudskiego w Ameryce” t. 32, 1975.

„Biuletyn Instytutu Piłsudskiego w Ameryce” t. 33, 1976.

„Biuletyn Instytutu Piłsudskiego w Ameryce” t. 34, 1977.

„Biuletyn Instytutu Piłsudskiego w Ameryce” t. 35, 1978.

Dawidowicz L.S., *A Vanished World*, „The New York Times” 9.04.1978 r., s. 4.

Gilbert M., *The Darkest Deception*, [www.nybooks.com/articles/1984/09/27/the-darkest-deception/](http://www.nybooks.com/articles/1984/09/27/the-darkest-deception/) [dostęp 1.11.2021].

Insdorf A., *Rediscovering Polish Jewry*, „The New York Times” 15.03.1981 r., s. 15.

Jedlicki J., *Życie jako protest*, classic-1wyborcza-1pl-1r4i2l73r0586.han3.lib.uni.lodz.pl/archiwumGW/199943/Zycie-jako-protest [dostęp: 1.11.2021].

*Jewish Book Council Names Award Winners*, „The New York Times” 6.04.1985 r., s. 12.

Kakutani M., *Books of the Times*, „The New York Times” 16.08.1984 r., s. 21.

Kanfer S., *Stained with a Different Darkness*, [content.time.com/time/subscriber/article/0,33009,952526,00.html](http://content.time.com/time/subscriber/article/0,33009,952526,00.html) [dostęp: 1.11.2021].

Kaufman M.T., *Poignant Welcome in Poland for Jewish Scholars*, „The New York Times” 30.09.1986 r., s. 2.

Margolick D., *Dr. Lucjan Dobroszycki, 70. Wrote of Doomed Polish Jews*, „The New York Times” 26.10.1995 r., s. 9.

Maslin J., *„Image Before My Eyes”: Jewish Life in Pre-War Poland*, „The New York Times” 19.03.1981 r., s. 20.

Mentzel Z., *Czy Kołakowski był nihilistą*, „Gazeta Wyborcza” 14.11.2020 r., s. 41.

- Miłosz Cz., *Adders and Other Reptiles*, [www.nybooks.com/articles/1995/05/11/adders-and-other-reptiles/](http://www.nybooks.com/articles/1995/05/11/adders-and-other-reptiles/) [dostęp 1.11.2021].
- Serejska-Olszer K., *Lucjan*, „Przegląd Polski” 2.11.1995 r., s. 4.
- Spiegel I., *Show Depicts Life of Poland’s Jews*, „The New York Times” 28.03.1976 r., s. 55.
- Tokarski J., *Kiedy geniusz popiera tyrana*, „Gazeta Wyborcza” 7.11.2020 r., s. 34–35.
- Wieczysta Nagroda Jana Karskiego i Poli Nireńskiej*, „Kultura” (Paryż) 1992, nr 12, s. 110.
- Wiesel E., *All was Lost, yet Something was Preserved*, „The New York Times” 18.08.1984 r., s. 24–25.

### Literatura przedmiotu

- „*Mam na Pana nowy zamach*”. *Wybór korespondencji Jerzego Giedroycia z historykami i świadkami historii*, t. 1, red. S.M. Nowinowski, R. Stobiecki, Łódź – Paryż 2019, s. 455–460.
- „*Należę do polskiej szkoły historycznej*”. *Studia i szkice ofiarowane prof. Jakubowi Goldbergowi z okazji odnowienia doktoratu na Uniwersytecie Łódzkim*, red. R. Stobiecki, J. Walicki, Łódź 2010.
- Aleksion N., *Polish Historiography of the Holocaust – Between Silence and Public Debate*, „German History” t. 22, 2004, nr 3, s. 406–432.
- Awakening Lives. Autobiographies of Jewish Youth in Poland before the Holocaust*, red. J. Shandler, New Haven 2002.
- Bińko B., *Skąd przychodzili, dokąd zmierzali... aspiranci pierwszego rocznika Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR*, [w:] *Komunizm. Ideologia – system – ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001, s. 174–191.
- Blanke R., *Reptile Journalism: The Official Polish-Language Press under the Nazis, 1939–1945 – Review*, „The American Historical Review” t. 102, 1997, nr 1, s. 139, DOI 10.1086/ahr/102.1.139.
- Blejwas S.A., *The National Polish American–Jewish American Council. A Short History*, „Polin. Studies in Polish Jewry” t. 19, 2006, s. 257–285.
- Bronowski F., *Marian Henryk Serejski (1987–1975)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” t. 21, 1976, nr 3, s. 555–561.
- Brzostek B., *Życie społeczne uniwersytetu 1945–1989*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego po 1945 r.*, red. P.M. Majewski, Warszawa 2016, s. 15–372.
- Carls A.C., *Reptile Journalism: The Official Polish-Language Press under the Nazis, 1939–1945 by Lucjan Dobroszycki – Review*, „The Historian” t. 58, 1996, nr 3, s. 679–680.
- Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej, 1939–1945*, oprac. L. Dobroszycki, Warszawa 1962.
- Cichoński B., Jóźwiak K., *Najważniejsze są kadry. Centralna Szkoła Partyjna PPR/PZPR*, Warszawa 2006.
- Connelly J., *Zniewolony uniwersytet. Sowietyzacja szkolnictwa wyższego w Niemczech wschodnich, Czechach i Polsce 1945–1956*, tłum. W. Rodkiewicz, Warszawa 2014.
- Cywilna obrona Warszawy we wrześniu 1939 r. Dokumenty, materiały prasowe, wspomnienia i relacje*, oprac. L. Dobroszycki et al., Warszawa 1964.

- Czyżewski A., *Czerwono-biało-czerwona Łódź. Lokalne wymiary polityki pamięci historycznej w PRL*, Warszawa 2021.
- Czyżewski M., *Praca pośrednicząca w relacjach polsko-żydowskich. Doświadczenia biograficzne i dyskurs publiczny*, [w:] *Pamięć i polityka historyczna. Doświadczenia Polski i jej sąsiadów*, red. S.M. Nowinowski, J. Pomorski, R. Stobiecki, Łódź 2008, s. 479–496.
- Datner H., *Po Zagładzie. Społeczna historia żydowskich domów dziecka, szkół, kół studentów w dokumentach Centralnego Komitetu Żydów w Polsce*, Warszawa 2016.
- Dobroszycki L., *Editor's Introduction*, [w:] A. Hertz, *The Jews in Polish Culture*, Evanston IL 1988, s. 13–16.
- Dobroszycki L., *Jewish Elites under German Rule*, [w:] *The Holocaust, Ideology, Bureaucracy, and Genocide. The San Jose Papers*, red. H. Friedlander, S. Milton, Millwood NY 1980, s. 221–230.
- Dobroszycki L., *Kilka uwag o kronikach i pamiętnikach pisanych w okresie okupacji hitlerowskiej w Polsce*, „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i Studia z Okresu II Wojny Światowej” t. 1, 1957, s. 357–366.
- Dobroszycki L., Kirschenblatt-Gimblett B., *Image before My Eyes: A Photographic History of Jewish Life in Poland, 1864–1939*, New York 1977.
- Dobroszycki L., *Polish Historiography on the Annihilation of the Jews of Poland in World War II. A Critical Evaluation*, „East European Jewish Affairs” t. 23, 1993, nr 2, s. 39–49, DOI 10.1080/13501679308577750.
- Dobroszycki L., *Polska historiografia na temat Zagłady. Przegląd literatury i próba syntezy*, [w:] *Holocaust z perspektywy półwiecza. Pięćdziesiąta rocznica powstania w getcie warszawskim*, red. D. Grinberg, P. Szapiro, Warszawa 1997, s. 177–187.
- Dobroszycki L., *Prasa polska w okresie kampanii wrześniowej (1–28 września 1939 r.)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” t. 5, 1966, s. 151–166.
- Dobroszycki L., *Prasa w Polsce w okresie kampanii wrześniowej i niemieckiego Zarządu Wojskowego (wrzesień–listopad 1939 roku)*, „Zeszyty Historyczne” t. 21, 1972, s. 27–42.
- Dobroszycki L., *Reptile Journalism: The Official Polish-Language Press under the Nazis, 1939–1945*, tłum. B. Harshav, New Haven 1994.
- Dobroszycki L., *Survivors of the Holocaust in Poland: A Portrait Based on Jewish Community Records, 1944–1947*, New York 1994.
- Dobroszycki L., *The Camera as Chronicler: Documentary, Journalistic and Art Photography of Polish Jews, 1850–1939 – Abstract*, [w:] *International Conference on the History and Culture of Polish Jews / Historia i Kultura Żydów Polskich – Międzynarodowa Konferencja. Jerusalem, Israel, January 31–February 5, 1988. Abstracts*, Jerozolima 1988, s. 70.
- Dobroszycki L., *The Polish-language Press in German-occupied Poland, 1939–1945*, „The Polish Review” t. 16, 1971, s. 7–30.
- Dobroszycki L., *Wstęp*, [w:] *Kronika getta łódzkiego*, t. 1, red. D. Dąbrowska, L. Dobroszycki, Łódź 1965, s. I–XXIV.
- Dobroszycki L., *Z działalności PPR i AL na Śląsku w drugim kwartale 1944 r. (dokumenty Gestapo – Katowice)*, „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i Studia z Okresu II Wojny Światowej” t. 3, 1959, s. 211–221.
- Dobroszycki L., *Zaginiona prasa konspiracyjna z lat 1939–1945*, „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i Studia z Okresu II Wojny Światowej” t. 7, 1963, s. 173–196.

- Draus J., *Nauka polska na emigracji w latach 1945–1990*, [w:] *Historia nauki polskiej*, t. 10, 1944–1989, cz. 2, *Instytucje*, red. L. Zasztowt, J. Schiller-Walicka, Warszawa 2015, s. 485–682.
- Dunin-Wąsowicz K., *Stanisław Płoski (1899–1966)*, [w:] *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, red. A. Gieysztor, J. Maternicki, H. Samsonowicz, Warszawa 1986, s. 403–412.
- Engel D., *Reptile Journalism: The Official Polish-Language Press under the Nazis, 1939–1945 – Review*, „*Studies in Contemporary Jewry*” t. 13, 1998, s. 295–297.
- Forecki P., *Od „Shoah” do „Strachu”. Spory o polsko-żydowską przeszłość i pamięć w debatach publicznych*, Poznań 2010.
- Fox J.P., *Lucjan Dobroszycki, Editor. The Chronicle of the Lodz Ghetto 1941–1944*, „*Polin*” t. 1, 1986, s. 403–407, DOI 10.3828/liverpool/9781904113171.003.0052.
- Friedberg M., *The Chronicle of the Lodz Ghetto 1941–1944, Edited by Lucjan Dobroszycki (Book Review)*, „*Commentary*” t. 79, 1985, nr 2, s. 64–65.
- Galas M., *Studia żydowskie na Uniwersytecie Jagiellońskim: od Międzywydziałowego Zakładu Historii i Kultury Żydów w Polsce do Instytutu Judaistyki*, [w:] *Uczeni żydowskiego pochodzenia we współczesnych dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. W. Kozub-Ciembroniewicz, Kraków 2014, s. 309–312.
- Golon M., *Młodzież polska na studiach cywilnych i wojskowych w ZSRR w latach 1944–1950*, [w:] *Młode pokolenie polskich emigrantów – jego losy i problemy w XX wieku*, red. R. Sudziński, Włocławek 2004, s. 139–177.
- Golon M., *Młodzież polska na studiach cywilnych i wojskowych w ZSRR w okresie klasycznego stalinizmu (1950–1956/1957)*, „*Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały*” t. 7, 2006, s. 61–121.
- Grabski A.F., *In memoriam*, „*Kwartalnik Historyczny*” t. 83, 1976, nr 2, s. 497–504.
- Gutman I., *Lucjan Dobroszycki (ed.), The Chronicle of the Lodz Getto, 1941. Translated by Richard Laurie, Joachim Neugroschel et al. New Haven: Yale University Press, 1984*, „*Studies in Contemporary Jewry*” t. 3, 1987, s. 263–265.
- Habielski R., *„Niepodległość” oraz Instytuty Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku i Londynie*, [w:] *„Niepodległość” (1923–1939). Pismo, twórcy, środowisko*, red. P. Samuś, Płock 2007, s. 235–255.
- Hertz A., *Żydzi w kulturze polskiej*, Paryż 1961.
- Hirsch-Schwartz J., *Image before My Eyes. A Photographic History of Jewish Life in Poland, 1864–1939 by Lucjan Dobroszycki, Barbara Kirschenblatt-Gimblett*, „*Jewish Social Studies*” t. 41, 1979, nr 1, s. 90–91.
- Hirszwicz Ł., *A Conference on Polish-Jewish Relations*, „*Soviet Jewish Affairs*” t. 13, 1983, nr 2, s. 67–70, DOI 10.1080/13501678308577421.
- Holocaust Chronicles. Individualizing the Holocaust through Diaries and other Contemporaneous Personal Accounts*, red. R.M. Shapiro, Hoboken NJ 1999.
- Kirshenblatt-Gimblett B., *„In Memoriam” Lucjan Dobroszycki (1925–1995)*, „*YIVO Annual of Jewish Social Science*” t. 23, 1996, s. VII–X.
- Kita J., Stobiecki R., *Słownik biograficzny historyków łódzkich*, Łódź 2000.
- Klugman A., *Jak Feniks z popiołów (2): Bursa nowej nadziei*, „*Kronika Miasta Łodzi*” 2006, nr 3, s. 87–92.
- Kunert A.K., *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej, 1939–1944*, t. 1, Warszawa 1987.

- Landes D., *The Chronicle of the Lodz Ghetto, 1941–44 – Review*, „The Journal of Religion” t. 67, 1987, nr 3, s. 421–422.
- Langowski K., *„O honor i sztandar, który nas skupia”. Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce 1913–2013*, Warszawa 2013.
- Lesiakowski K., *Nastroje mieszkańców Łodzi i województwa łódzkiego w latach 1945–1948*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” t. 71, 2001, s. 119–138.
- Leśniewski A., *Łódzka organizacja Akademickiego Związku Walki Młodych Życie w latach 1945–1948*, Łódź 1963.
- Link-Lenczowski A.K., *Profesor Józef Andrzej Gierowski, Rzeczpospolita Obojga Narodów i początku Międzywydziałowego Zakładu Historii i Kultury Żydów w Polsce*, [w:] *Studia żydowskie w Polsce – przeszłość, stan obecny, perspektywy. Studium selektywne*, red. S. Gąsiorowski, Kraków 2014, s. 93–105.
- Löw A., *Getto łódzkie/Litzmannstadt Getto. Warunki życia i sposoby przetrwania*, Łódź 2012.
- Ludność cywilna w powstaniu warszawskim*, t. 3, *Prasa, druki ulotne i inne publikacje powstańcze*, oprac. W. Bartoszewski et al., Warszawa 1974.
- Maternicki J., *Marian Henryk Serejski (1897–1975)*, [w:] *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, red. A. Gieysztor, J. Maternicki, H. Samsonowicz, Warszawa 1986, s. 377–400.
- Meehan M.C., *The Chronicle of the Lodz Ghetto, 1941–1944*, „American Journal of Psychiatry” t. 142, 1985, nr 12, s. 1511, DOI 10.1176/ajp.142.12.1511.
- Mentzel Z., *Kořakowski. Czytanie świata. Biografia*, Kraków 2020.
- Michałowska-Mycielska A., *Jakub Goldberg (2 II 1924–15 XI 2011) – In memoriam*, „Kwartalnik Historyczny” t. 119, 2012, nr 3, s. 633–638.
- Niedzielski H., *Image Before My Eyes: A Photographic History of Jewish Life in Poland, 1864–1939 by Lucjan Dobroszycki, Barbara Kirshenblatt-Gimblett*, „The Polish Review” t. 26, 1991, nr 3, s. 111–115.
- Nir Y., *Dobroszycki and Kirshenblatt-Gimblett: Image Before My Eyes: A Photographic History of Jewish Life in Poland, 1864–1939*, „Studies in Visual Communication” t. 5, 1978, nr 2, s. 138–140.
- Nosko J., *Rewolucja i inteligencja. PPR i PZPR w łódzkim środowisku akademickim 1945–1971*, Łódź 1985.
- Notable Books of 1984*, „American Libraries” t. 16, 1985, s. 160.
- Okupacja i ruch oporu w Dzienniku Hansa Franka 1939–1945*, t. 1–2, oprac. L. Dobroszycki et al., Warszawa 1972.
- Ostatnie pokolenie. Autobiografie polskiej młodzieży żydowskiej okresu międzywojennego ze zbiorów YIVO Institute for Jewish Research w Nowym Jorku*, oprac. A. Cała, Warszawa 2003.
- Pilarczyk K., *Studia żydowskie na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (1986–2000): od historii i kultury Żydów w Polsce do judaistyki*, „Studia Judaica” t. 3, 2000, nr 2, s. 211–227.
- Polonsky A., *Brandeis Conference on Inter war Polish Jewry*, „Soviet Jewish Affairs” t. 16, 1986, nr 2, s. 63–67, DOI 10.1080/13501678608577538.
- Polonsky A., *Jerusalem international conference on Polish Jewry*, „Soviet Jewish Affairs” t. 18, 1988, nr 1, s. 49–54, DOI 10.1080/13501678808577594.
- Polonsky A., *Kraków Conference on Jewish Autonomy in Pre partition Poland*, „Soviet Jewish Affairs” t. 16, 1986, nr 3, s. 49–53, DOI 10.1080/13501678608577549.

- Polonsky A., *Oxford Conference on Polish-Jewish Relations*, „Soviet Jewish Affairs” t. 14, 1984, nr 3, s. 51–56, DOI 10.1080/13501678408577466.
- Polonsky A., *Stosunki polsko-żydowskie od 1984. Refleksje uczestnika*, Warszawa – Budapeszt 2011.
- Redlich S., *Na rozdrożu: Żydzi w powojennej Łodzi 1945–1950*, Łódź 2012.
- Rutkowski T.P., *Na styku nauki i polityki. Uniwersytet Warszawski w PRL 1944–1989*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego po 1945 r.*, red. P.M. Majewski, Warszawa 2016, s. 375–690.
- Rutkowski T.P., *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*, Warszawa 2007.
- Rykała A., *W reakcji na powojenną przemoc antysemicką. Samoobrona Żydów w Łodzi – uwarunkowania społeczno-polityczne i przestrzenne*, Łódź 2020.
- Scharf R., *A Cloud of Witness*, „Jewish Quarterly” t. 32, 1985, nr 1, s. 10–13.
- Sharp T., *The Chronicle of the Łódź Ghetto 1941–1944*. Edited by Lucjan Dobroszycki, „International Affairs” t. 62, 1986, nr 2, s. 306–308, DOI 10.2307/2618400.
- Siedziako M., *Bez wyboru. Głosowania do sejmu PRL 1952–1989*, Warszawa 2018.
- Sierakowiak D., *Dziennik z getta łódzkiego*, „Biuletyn ŻIH” 1958, nr 4, s. 79–110.
- Sierakowiak D., *Dziennik z getta łódzkiego*, „Biuletyn ŻIH” 1959, nr 1, s. 112–144.
- Sierakowiak D., *Dziennik z getta łódzkiego*, „Biuletyn ŻIH” 1959, nr 2, s. 111–151.
- Sierakowiak D., *Dziennik*, oprac. L. Dobroszycki, Warszawa 1960.
- Sitarek A., *Danuta Dąbrowska – pionierka badań nad łódzkim gettem*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2020, nr 16, s. 315–323, DOI 10.32927/ZZSiM.680.
- Sitarek A., *Otoczone drutem państwo. Struktura i funkcjonowanie administracji żydowskiej getta łódzkiego*, Łódź 2015.
- Sitarek A., *Wstęp*, [w:] D. Sierakowiak, *Dziennik*, oprac. A. Sitarek, E. Wiatr, Warszawa 2016, s. 7–25.
- Stobiecki R., *Historia pod nadzorem. Spory o nowy model historii w Polsce (II połowa lat czterdziestych–początek lat pięćdziesiątych)*, Łódź 1993.
- Stobiecki R., *Historiografia PRL. Ani dobra, ani mądra, ani piękna... ale skomplikowana. Studia i szkice*, Warszawa 2007.
- Stobiecki R., *Klio za wielką wodą. Polscy historycy w Stanach Zjednoczonych po 1945 roku*, Warszawa 2017.
- Stola D., *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2010.
- Szumski J., *Polityka a historia. ZSRR wobec nauki historycznej w Polsce w latach 1945–1964*, Warszawa 2016.
- The Chronicle of the Łódź Ghetto, 1941–1944*, red. L. Dobroszycki, tłum. R. Lourie, J. Neugroschel, New Haven – London 1984.
- Tokarski J., *Obecność zła*, Kraków 2016.
- Trawkowski S., *O warunkach powstania i działalności Instytutu Historii za dyrekcji Tadeusza Manteuffla*, [w:] *Instytut Historii PAN*, red. S.M. Kuczyński, Warszawa 1993, s. 43–56.
- Trunk I., *Judenrat. The Jewish Councils in Eastern Europe Under Nazi Occupation*, New York 1972.
- Walicki J., *Polityka historyczna a nauka. Dzieje badań materiałów archiwalnych getta łódzkiego i jego „Kroniki” do roku 1968*, [w:] *Kronika getta łódzkiego/Litzmannstadt Getto 1941–1944*, t. 5, *Suplementy*, red. J. Baranowski et al., Łódź 2009, s. 247–268.

Zysiak A., *Punkty za pochodzenie. Powojenna modernizacja i uniwersytet w robotniczym mieście*, Kraków 2016.

## Filmy

*Litzmannstadt Getto*, reż. D. Szylit, Wytwórnia Filmów Oświatowych, Łódź 1965.

## Strony internetowe

Dunin-Wąsowicz K., *Płoski Stanisław*, [www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/stanislaw-ploski](http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/stanislaw-ploski) [dostęp 1.11.2021].

*Image Before My Eyes*, [w:] *American Film Catalog of Feature Films*, [catalog.afi.com/Catalog/MovieDetailsPrintView/56644](http://catalog.afi.com/Catalog/MovieDetailsPrintView/56644) [dostęp 1.11.2021].

Kunert A.K., Mazur G., *Rzepecki Jan*, [www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jan-rzepecki-1899-1983-pulkownik-pisarz-wojskowy](http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jan-rzepecki-1899-1983-pulkownik-pisarz-wojskowy) [dostęp 1.11.2021].

Kuznitz C.E., *YIVO*, [yivoencyclopedia.org/article.aspx/yivo](http://yivoencyclopedia.org/article.aspx/yivo) [dostęp 1.11.2021].

L. Dobroszycki. *The Chronicle of the Lodz Ghetto, 1941–1944*, [yalebooks.yale.edu/book/9780300039245/chronicle-lodz-ghetto-1941-1944](http://yalebooks.yale.edu/book/9780300039245/chronicle-lodz-ghetto-1941-1944) [dostęp 11.09.2021].

Lucjan Dobroszycki, [w:] *Who's Who in Polish America*, red. B. Wierzbianski, New York 1996, [www.poles.org/db/D\\_names/Dobroszycki\\_L.html](http://www.poles.org/db/D_names/Dobroszycki_L.html) [dostęp 11.09.2021].

*Opór cywilny w oczach świadka historii – wykład Mariana Turskiego wygłoszony w ramach międzynarodowej konferencji „Żydzi wobec nazistowskich Niemiec w czasie II wojny światowej”*, Warszawa 19.09.2019 r., [www.youtube.com/watch?v=aAuTITm-Lo7Q](http://www.youtube.com/watch?v=aAuTITm-Lo7Q) [dostęp 1.11.2021].

Weissman Joselit J., *How a 1976 Exhibit Changed the Way We Think About Jewish History*, [forward.com/culture/176222/how-a-1976-exhibit-changed-the-way-we-think-about/](http://forward.com/culture/176222/how-a-1976-exhibit-changed-the-way-we-think-about/) [dostęp 1.11.2021].

dr **Andrzej Czyżewski**, adiunkt w Katedrze Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych UŁ. Zainteresowania badawcze: dzieje opozycji demokratycznej w powojennej Polsce, sytuacja środowiska naukowego w PRL, historia historiografii, polityka pamięci historycznej oraz oral history. Kierownik grantu NCN *Pokolenie czy pokolenia Marca '68 – między oral history a metodą biograficzną* oraz wykonawca w granicie NPRH *Leksykon getta łódzkiego*.  
e-mail: [andrzej.czyzewski@uni.lodz.pl](mailto:andrzej.czyzewski@uni.lodz.pl)

Data zgłoszenia artykułu: 9 grudnia 2021

Data przyjęcia do druku: 21 stycznia 2022